

Rozszerza i wzmacnia się współpraca naukowo-techniczna między Polską i ZSRR

MOSKWA (PAP). Korespondent PAP, red. B. Majczak donosi:

27 lutego odbyło się w Moskwie podpisanie wspólnego komunikatu po zakończeniu 20 sesji Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej.

Dokument podpisali: przewodniczący radzieckiej sekcji Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej, członek Państwowej Rady Ekonomicznej ZSRR — D. Ryzkow i stały przewodniczący sekcji polskiej komisji, minister

przemysłu chemicznego — A. Radliński.

W Moskwie zakończyła się 20 sesja Polsko-Radzieckiej Komisji Współpracy Naukowo-Technicznej. Obrady te zbiegły się z 15 rocznicą podpisania między rządami ZSRR i Polski porozumienia o współpracy naukowo-technicznej między Polską i Związkiem Radzieckim.

W ciągu minionego okresu współpraca między oboma krajami w dziedzinie nauki i techniki poważnie się rozszerzyła i umocniła.

Przyczyniając się do rozwoju postępu technicznego, współpraca ta przyczyniła się do poważnego stopnia do zaoszczędzenia czasu i środków przy wykonywaniu prac projektowych, konstrukcyjnych i doświadczalnych oraz do skrócenia terminów opanowania produkcji nowych wyrobów.

W wyniku zastosowania radzieckiej dokumentacji technicznej zorganizowano w Polsce nową produkcję kombinatów węglowych i węgla, kombinatów zbożowych, nowych rodzajów obrabiarek, urządzeń elektroenergetycznych i in.

Wykorzystanie doświadczeń polskich w ZSRR przyspieszyło rozwiązanie szeregu konkretnych zadań produkcyjnych. Tak np. przed

■ Dokończenie na str. 2

Dziennik Bałtycki

Rok XVIII, nr 51 (5501)

Czwartek, 1 marca 1962 r.

Cena 50 gr

TEMATEM ROZMÓW — SPRAWY ZWIĄZANE Z POKOJOWYM UREGULOWANIEM PROBLEMU NIEMIECKIEGO

Spotkania N. S. Chruszczowa z W. Ulbrichtem w Moskwie

MOSKWA (PAP). W Moskwie odbyły się 26 i 27 lutego spotkania Nikity Chruszczowa z Władimirem Ulbrichtem. Podczas spotkań obaj mężowie stanu wymienili poglądy na problemy dotyczące zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i normalizacji na jego podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim. Omówili oni również zagadnienia współpracy między ZSRR i NRD. Związek Radziecki

udzielił NRD dodatkowego kredytu towarowego.

Opublikowany oficjalny komunikat o tych spotkaniach brzmi:

„W dniach 26 — 28 lutego przebywał w Moskwie pierwszy sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, towarzysz W. ULBRICHT.

W dniach 26 i 27 lutego odbyły się spotkania pierwszego sekretarza KC KPZR przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR towarzysza N. S. Chruszczowa z pierwszym sekretarzem KC SED przewodniczącym Rady Państwa NRD, towarzyszem W. Ulbrichtem. Podczas spotkań nastąpiła gruntowna wymiana poglądów na problemy dotyczące zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i normalizacji na jego podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim, jak również na inne problemy międzynarodowe, stanowiące przedmiot zainteresowań obu państw.

Omówiono również zagadnienie dalszego rozwoju ścisłych i braterskich stosunków między Związkiem Radzieckim i Niemiecką Republiką Demokratyczną, w szczególności problem rozszerzenia współpracy gospodarczej i rozwoju kontaktów naukowych i technicznych i kulturalnych między oboma krajami.

Wymiana poglądów wykazała całkowitą zbieżność stanowisk.

■ Dokończenie na str. 2

Pienarna sesja OK FJN

WARSZAWA (PAP). W dniu 3 marca br. odbyła się w Warszawie plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. W obradach obok członków plenium OK FJN udział wzięli przewodniczący prezydium wojewódzkich rad narodowych i przewodniczący wojewódzkich komitetów SFBS.

Plenarna sesja OK FJN poświęcona będzie podsumowaniu działalności frontu w roku ub. oraz wytyczeniu zadań na rok bieżący. Referat poświęcony tym zagadnieniom wygłosi przewodniczący OK FJN, Aleksander Zawadzki.

Rewelacyjne urządzenia chroniące przed promieniowaniem radu

POZNAN (PAP). W Wojewódzkim Ośrodku Onkologii w Poznaniu spisuja się doskonale dwa prototypy rewelacyjnych urządzeń, które ograniczają do minimum możliwość narażenia personelu na szkodliwe dla zdrowia promieniowanie radu. Konstruktorzy: dr Stefan Skowroński i mgr inż. Krzysztof Jach opracowali specjalne automaty, które zastępują czynności, wykonywane przez lekarzy i pielęgniarki, przygotowujących preparaty radowe. Rola lekarza lub pielęgniarki ogranicza się w dużej mierze do naciśnięcia odpowiednich guzików na tablicy rozdzielczej urządzenia.

W ciągu wielomiesięcznych doświadczeń przy stosowaniu automatów stwierdzono, że ilość dawek promieniujących w lekarzy i personelu pomocniczego, stykającego się bezpośrednio z preparatami spadała trzykrotnie.

Poznańskie automaty wezbudziły duże zainteresowanie specjalistów zagranicznych.

Przed 50-leciem pracy naukowej prof. dr St. Pigonia

KRAKÓW (PAP). Świat polskiej nauki i kultury przygotowuje się do uczczenia 50-lecia pracy wybitnego swego przedstawiciela — prof. dr Stefana Pigonia. Uroczystości jubileuszowe, które przygotuje krakowski oddział PAN wspólnie z Uniwersytetem Jagiellońskim odbędą się w końcu pierwszej dekady marca br. w Krakowie.

Po zbombardowaniu pałacu Ngo Dinh Diema

W Saigonie napięta sytuacja. Ulice miasta patrolują czołgi i wozy pancerne

NOWY JORK (PAP). Jak informuje prasa amerykańska, po zbombardowaniu w południowym Wietnamie pałacu dyktatora Ngo Dinh Diema, sytuacja w Saigonie jest nadal napięta.

Czołgi i wozy pancerne patrolują ulice miasta. Nowa rezydencja Diema, dokąd przeniesiono się ze zniszczonego pałacu, strzeżona jest przez setki policjantów i żołnierzy piechoty morskiej. Do Saigona ściągają się jednostki zmotoryzowane.

Dziennik „New York Herald Tribune” pisze, że południowowietnamscy lotnicy, którzy zbombardowali we wtorek pałac Diema — z pewnością są towarzyszami broni tych samych ludzi, którzy bezkarnie uśmierzali obalanie Diema na jesieni 1960 roku. Baza lotnicza Bien Hoa, znajdująca się w odległości 30 km na północ od Saigona, skąd odlecieli dwaj lotnicy, uważana była za najbardziej oddaną Ngo Dinh Diemowi.

W środę Ngo Dinh Diem, jak podaje agencja AP, opuścił swoją nową siedzibę i pod silną strażą przejechał ulicami miasta do bazy morskiej. Jego wielkiej czarny limuzynie towarzyszyły 20 samochodów, w tym 6 samochodów pancernych, na których powstawały były karabiny maszynowe.

■ ■ ■

BONN (PAP). W związku z uratowaniem się dyktatora południowo-wietnamskiego Ngo Dinh Diema pod czas zamachu lotniczego na jego pałac, kanclerz Adenauer wystosował do niego bardzo serdeczną depechę gratulacyjną.

■ ■ ■

WARSZAWA (PAP). W 31 marca br. Bezpośrednio po tym dokonana będzie dodatkowa kontrola i weryfikacja wykazanych efektów oszczędnościowych oraz podsumowanie całości dokonanych prac.

Następnie w toku obrad omówiono i przedyskutowano konkretne wnioski i propozycje Komisji Partyjno-Rządowej. Głównym ich celem jest:

- zapewnienie pełnej realizacji ustaleń rewizyjno-oszczędnościowych,
- wytyczenie głównych kierunków dalszego poszukiwania oszczędności nakładów inwestycyjnych,
- polepszenie jakości prac projektowych oraz usprawnienie procesu uzgadniania i zatwierdzania założeń i dokumentacji projektowo-kosztowej inwestycji,
- podjęcie odpowiednich przedsięwzięć zmierzających do systematycznej obniżki kosztów inwestycji,
- poprawa kontroli przebiegu budowy inwestycji, zwłaszcza szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej, oraz terminowego oddawania do użytku budowanych obiektów.

Akcja rewizji inwestycji przyniesie więc nie tylko korzyści doraźne, ale również przyczyni się w sposób wydatny do dalszego usprawnienia i ulepszenia inwestowania i stałej obniżki kosztów inwestycji.

cy, którzy zbombardowali we wtorek pałac Diema — z pewnością są towarzyszami broni tych samych ludzi, którzy bezkarnie uśmierzali obalanie Diema na jesieni 1960 roku. Baza lotnicza Bien Hoa, znajdująca się w odległości 30 km na północ od Saigona, skąd odlecieli dwaj lotnicy, uważana była za najbardziej oddaną Ngo Dinh Diemowi.

W środę Ngo Dinh Diem, jak podaje agencja AP, opuścił swoją nową siedzibę i pod silną strażą przejechał ulicami miasta do bazy morskiej. Jego wielkiej czarny limuzynie towarzyszyły 20 samochodów, w tym 6 samochodów pancernych, na których powstawały były karabiny maszynowe.

■ ■ ■

BONN (PAP). W związku z uratowaniem się dyktatora południowo-wietnamskiego Ngo Dinh Diema pod czas zamachu lotniczego na jego pałac, kanclerz Adenauer wystosował do niego bardzo serdeczną depechę gratulacyjną.

■ ■ ■

WARSZAWA (PAP). W 31 marca br. Bezpośrednio po tym dokonana będzie dodatkowa kontrola i weryfikacja wykazanych efektów oszczędnościowych oraz podsumowanie całości dokonanych prac.

Następnie w toku obrad omówiono i przedyskutowano konkretne wnioski i propozycje Komisji Partyjno-Rządowej. Głównym ich celem jest:

- zapewnienie pełnej realizacji ustaleń rewizyjno-oszczędnościowych,
- wytyczenie głównych kierunków dalszego poszukiwania oszczędności nakładów inwestycyjnych,
- polepszenie jakości prac projektowych oraz usprawnienie procesu uzgadniania i zatwierdzania założeń i dokumentacji projektowo-kosztowej inwestycji,
- podjęcie odpowiednich przedsięwzięć zmierzających do systematycznej obniżki kosztów inwestycji,
- poprawa kontroli przebiegu budowy inwestycji, zwłaszcza szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej, oraz terminowego oddawania do użytku budowanych obiektów.

Akcja rewizji inwestycji przyniesie więc nie tylko korzyści doraźne, ale również przyczyni się w sposób wydatny do dalszego usprawnienia i ulepszenia inwestowania i stałej obniżki kosztów inwestycji.

■ ■ ■

LONDYN (PAP). Premier Federacji Rodezji i Niasy Roy Welensky przybył w środę do Londynu. Ponieważ rząd brytyjski uważał przyjazd tego za niecelowy wobec przeprowadzonych niedawno rozmów między Welensky'm a ministrem do spraw Commonwealthu Duncanem Sandysem, jest on w Londynie gościem nieproszonym i widocznie, aby podkreślić ten fakt, na lotnisku powitali go jedynie niżsi rangą przedstawiciele rządu brytyjskiego.

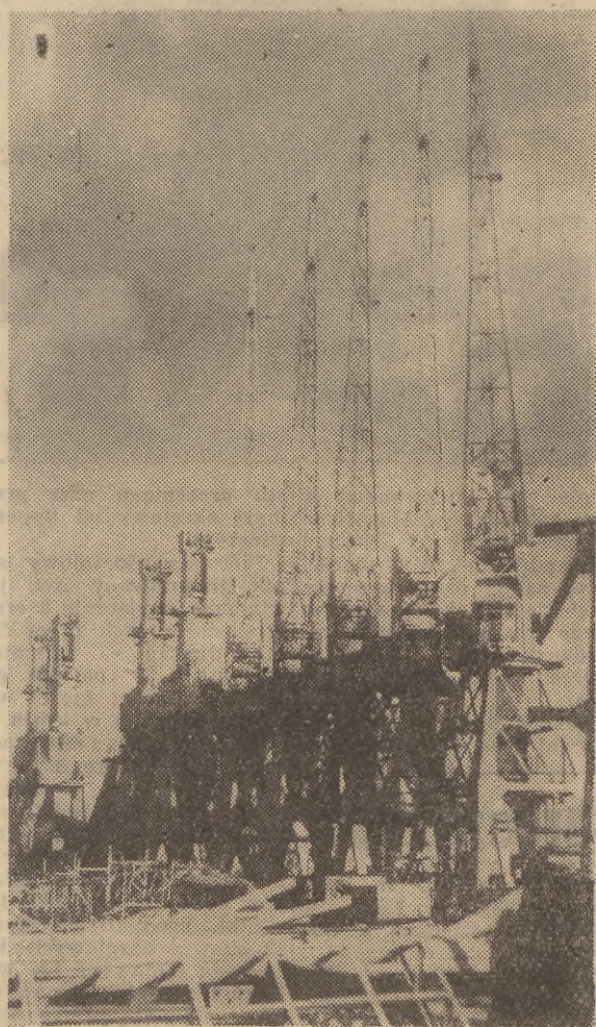
Prasa brytyjska ocenia to powitanie jako dowód, iż rząd W. Brytanii nie zamierza ustąpić wobec żądań Welenskiego.

Welensky natomiast już na lotnisku złożył wotumna wywołując ostrzeżenie z wizytą do władz Wielkiej Brytanii. W razie konieczności użyje siły dla przeprowadzenia swej polityki w federacji.

■ ■ ■

RZYM (PAP). Po raz pierwszy od zakończenia drugiej wojny światowej 7 korwet zaopinionieckiej marynarki włoskiej wyruszyło z wizytą do Włoch Włocławek na Włocławek Morza Tyfickiego. W ten sposób wyrażono „wzrost” wrota wojennej NRF. Złoża on wizytę we włoskiej akademii morskiej.

ROZBUDOWA PORTU W SZCZECINIE



Aresztowania ultrasów

PARYŻ (PAP). Generalna delegatura rządu francuskiego podała w środę do wiadomości, że w okresie od 6 do 27 lutego aresztowano na terytorium Algierii 158 osób współdziałających z OAS. Wśród aresztowanych znajduje się m. in. 10 płatnych morderców, 4 „specjalistów” od zamachów plastycznych, 13 dezertów. Ponadto w Algierze i Oranie przeprowadzono rewizję w ponad 2.300 mieszkaniach. Znalaziono broń i amunicję.

Komunikat generalnej delegatury nie zmienia w niczym faktu, że zabójcy z OAS grasują bezkarnie, mordując bezbronną Algierczyków.

W porcie szczecińskim przy nabrzeżu Bułgarskim montowane są nowe dźwigi. Jest to inwestycja bardzo oczekiwana przez portowców, która pozwoli na przyspieszenie rozładunku i załadunku statków.

Na zdjęciu: plac, na którym montowane są dźwigi.

CAF fot. Gonczarowa

Depesza do górników jugosłowiańskich

KATOWICE (PAP). W związku z tragiczną katastrofą w jugosłowiańskiej kopalni węgla w Banovie, Zarząd Główny Zw. Zaw. Górników w Katowicach wystosował do Związku Zawod. Górników, Metalowców i Chemików w Belgradzie — depeszę z wyrazami współczucia dla górników jugosłowiańskich i rodzin poległych.

Kończy się „era pary” w polskim przemyśle taboru kolejowego

WARSZAWA (PAP). — „Fablok” w Chrzanowie opuszcza w tym roku ostatnie 23 parowozy, które będą pracować w transporcie wewnątrzzakładowym różnych przedsiębiorstw przemysłowych. 3 lata temu zakończono produkcję parowozów dla PKP, w 1960 r. wykonano ostatnie zamówienie eksportowe — parowozy dla Indii. Tak więc w naszym przemyśle taboru kolejowego mija już „era pary”. Oczywiście, lokomotywy parowe przez długi jeszcze czas będziemy oglądać na naszych żelaznych drogach. Zanim wszystkie znikną z tras PKP minie — jak to oświadczył swego czasu minister komunikacji Józef Popielas — jeszcze kilkanaście lat.

Tymczasem jednak zamyka się w naszym przemyśle jeden z ładniejszych rozdziałów jego historii. W produkcji parowozów mieliśmy w świecie od lat bardzo dobrą markę. Dwaj producenci tych pojazdów — „Konstal” i Zakłady „H. Cegielskiego” w Poznaniu wykonywali ich ogółem 7440; po wojnie — 5195. Pierwsza fabryka rozpoczęła budowę parowozów w 1923 r., a „Cegielski” — w 1926 r.

Chorzowski i poznańskie parowozy jeżdżą dziś w wielu państwach. Eksportowaliśmy je tam zarówno przed, jak i po wojnie. ZSRR, Chiny, Bulgaria, Rumunia, Indie, Egipt, Maroko... — to

■ Dokończenie na str. 2

TRRA UPOWAŻNIONY DO KONTYNUOWANIA ROZKŁADU Z RZĄDEM FRANCUSKIM

Narodowa Rada Rewolucji Algierskiej zakończyła swe obrady

PARYŻ (PAP). Wczoraj nad ranem radio Trypolis nadało wiadomość o zakończeniu sesji Narodowej Rady Rewolucji Algierskiej (parlamentu FLN). Krótki ten komunikat radio zapatrzyło uwagę: „Wyniki prac CNRA (Narodowej Rady Rewolucji Algierskiej) są namacalne”.

O godzinie 10 rano w środę algierski serwis prasowy nadał komunikat o zakończeniu prac sesji nadzwyczajnej CNRA i zawiadomił, że niektórzy członkowie CNRA już opuścili stolicę Libii i powrócili na swe stanowiska.

Premier Tymczasowego Rządu Algierskiego Ben Khedda oraz minister spraw zagranicznych Saad Dahlab przybyli w środę rano do Tunis.

PARYŻ (PAP). Około godziny 13 czasu miejscowego Mohammed Yazid, minister informacji TRRA, odczytał dziennikarzom zebrałym na konferencji prasowej w Tunisie następujący komunikat:

„Narodowa Rada Rewolucji Algierskiej zebrała na sesji nadzwyczajnej w Trypolisie w dniach 22 — 27 lutego 1962 r. po przeprowadzeniu dyskusji nad treścią rozkazu francusko-algierskiego upoważniającego Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej do kontynuowania tych rokowań”.

Mohammed Yazid odmówił wszelkich dalszych komentarzy. Niemniej jednak AFP powołując się na odpowiedzialnego źródła algierskie podaje, że CNRA, praktycznie, dała Tymczasowemu Rządowi Algierskiemu carte blanche na doprowadzenie rokowań do końca.

Tak więc — według tych danych — TRRA upoważniony został przez najwyższą instancję algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego do proklamowania przetrwania ognia w ramach ostatecznych rokowań, które niebawem mają być podjęte.

Nie przewiduje się — podkreśla AFP — nowej sesji CNRA, ponieważ już ta sesja w zasadzie zaaprobowała gwarantując polityczne wymagania przez stronę algierską jako warunek przetrwania ognia.

TRRA zebrać się ma na posiedzenie plenarnym w czwartek rano w Tunisie.

Kola algierskie wskazują, że następne posiedzenia francusko-algierskie na szczycie rządowym będą jawne. W tej chwili nie wysuwa się jeszcze żadnej daty, ale panuje przekonanie, że odbędą się one niebawem.

PARYŻ (PAP). „Jawne spotkanie między delegatami Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego i przedstawicielem rządu francuskiego odbędzie się za kilka dni” — oświadczył rzeczniczek rządu francuskiego po posiedzeniu Rady Ministrów.



30 zabitych i 50 rannych — oto bilans ofiar eksplozji dwóch bomb podziemnych wczoraj w dzielnicy arabskiej Oranu przez OAS. Wśród ofiar znajduje się wiele kobiet i dzieci.

Korespondent agencji France Presse nie wyklucza, że rzeczywisty bilans jest jeszcze bardziej tragiczny.

Carlo Verdiani laureatem nagrody Penclubu Polskiego

WARSZAWA (PAP). Zarząd Penclubu Polskiego pod przewodnictwem Jana Parandowskiego przyznał do roczną nagrodę dla tłumacza literatury polskiej na języki obce profesorowi Carlo Verdianemu.

Carlo Verdiani, profesor literatury polskiej przy katedrze literatury słowiańskiej we Florencji opublikował przekłady „Przedświata”

Wymiana kulturalna i naukowa między PRL a ChRL

WARSZAWA (PAP). 28 lutego br. podpisany został w Warszawie plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej i naukowej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Chińską Republiką Ludową na rok 1982.

Plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej i naukowej między Polską a ChRL przewiduje m. in. wymianę solistów, wystaw, kontynuowanie dotychczasowej wymiany studentów, wymianę lektorów na wyższych uczelniach itp.

Wielka zaporą wodną powstanie na Wistoku

RZESZÓW (PAP). Dobiega końca opracowanie założenia budowy wielkiej zapory i zbiornika wodnego na rzece Wistok, w miejscowości Besko, pow. Sanok, położonej „u wrót” Bieszczadów. W myśl założenia koszt budowy tego drugiego co do wielkości na terenie Rzeszowszczyzny (po Solinie na Sanie) zbiornika wodnego wyniesie około 160 mln zł.

Budowa zapory i zbiornika wodnego w Besku, która rozpocznie się w 1984 r. potrwa 3 lata. Powstanie tego zbiornika przyniesie różnorodne korzyści gospodarcze, m. in. zaopatrzenie w wodę znanych podkarpackich uzdrowisk — Iwoniec — Zdrój i Rymanów — Zdrój.

KAIR (PAP). 8 tysięcy osób demonstrowało w poniedziałek w Tel-Awiewie na apel lewicowej partii socjalistycznej Mapam, protestując przeciwko nowej polityce ekonomicznej rządu, która wyrażała się w zwykłych kosztach utrzymania po dewaluacji funta izraelskiego.

STAN ZDROWOTNY I TĘŻYNA FIZYCZNA NARODU AMERYKAŃSKIEGO POZOSTAWIAJĄ WIELE DO ŻYCZENIA

Orędzie Kennedy'ego na temat opieki lekarskiej

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Kennedy zaalarmował we wtorek kongres USA, oznajmiając, że chociaż Stany Zjednoczone są bogatym krajem, to służba zdrowia mają bardzo zaniedbaną, wskutek czego brakuje szpitali, większość Amerykanów nie może korzystać z niezbędnej opieki lekarskiej, zaś stan zdrowotny i tężyna fizyczna narodu pozostawiają wiele do życzenia.

W specjalnym orędziu na temat ochrony zdrowia prezydent zwraca uwagę na kilka kanałów głównych niedomagań i braków w tej dziedzinie. Oto niektóre z nich:

— Wiele tysięcy ludzi cierpi na choroby zakaźne, chociaż można by temu zapobiec. USA nadal zajmuje 10 miejsce w świecie pod względem śmiertelności wśród niemowląt.

Kraśnińskiego, „Sonetów” Mickiewicza i jego młodzieńczych wierszy oraz „Ludzi stamtąd” Marii Dąbrowskiej. W roku ubiegłym we Włoszech ukazała się w jego przekładzie „Antologia współczesnej poezji polskiej”, zawierająca ponad 500 utworów współczesnych poetów polskich pochodzących od Staffa. Obecnie pracuje nad przekładem „Wiernej rzeki” Żeromskiego.

Przed wojną w czasie swego kilkuletniego pobytu w Polsce Verdiani przetłumaczył „Pana Tadeusza” Mickiewicza i „Wesele” Wyspiańskiego. Przekłady obu tych dzieł uległy jednak zniszczeniu we wrześniu 1939 r. podczas pożaru domu, w którym mieszkał w Warszawie.

Rozszerza i umacnia się

■ Dokończenie ze str. 1

myśl radziecki zastosował doświadczenia polskie w dziedzinie eksploatacji pokładów węgla, przeróbki tlenków niklu, produkcji cynku, wytworzenia niektórych produktów chemicznych, przemysłu lekkiego, betonu porowatego, wytopu szkła oraz w dziedzinie hodowli i połowu ryb itd.

20 sesja rozpatrzyła wysuniętą przez obie strony sprawę dalszej wymiany na gromadzonych doświadczeń w dziedzinie nauki, techniki i produkcji.

Zgodnie z podpisanym protokołem, organizacje radzieckie przekazują Polsce bezpłatnie dokumentację techniczną produkcji parowozów spalinyowych do modernizacji, elektrowozów dla górnictwa, pomp do urządzeń hydraulicznych, wydobycia węgla oraz dokumentację innych maszyn i urządzeń. Polska uzyska również technologię produkcji różnego rodzaju wyrobów przemysłowych, sprawozdania z prac naukowych, badań i innych materiałów i dokumentacji technicznej. Organizacje radzieckie przyjmują specjalistów polskich do celów zaimplementacji doświadczenia w dziedzinie wydobycia rud w ZSRR, w hutnictwie i metalurgii kolorowej, energetyce, przemyśle chemicznym i maszynowym.

Organizacje polskie na zasadzie wzajemności oddadzą bezpłatnie do dyspozycji Związku Radzieckiego projekty budowy niektórych obiektów przemysłowych, plany techniczne uniwersalnej maszyny do ładowania generatora wysokiej częstotliwości i innych urządzeń, jak również technologicznych.

Mocarstwa zachodnie storpedowały posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Skarga Kuby przeciwko USA została odrzucona

NOWY JORK (PAP). — Mocarstwa zachodnie nie dopuściły we wtorek wieczorem do rozpatrzenia przez Radę Bezpieczeństwa nowej skargi kubańskiej przeciwko USA.

Rząd kubański zarzucił Stanom Zjednoczonym, iż dokonują bezprawnych posunięć wymierzonych przeciwko Kuble i w ten sposób zaostrzają konflikt, który zagraża pokojowi międzynarodowemu. W liście do Rady rząd kubański zwraca uwagę, iż na niedawnej konferencji w Punta del Este Organizacja Państw Amerykańskich postanowiła wykluczyć Kubę ze swych szeregów, działając bez u-

poważnienia Rady Bezpieczeństwa. W konkluzji rząd kubański domagał się, aby Rada podjęła kroki, które „położyłyby kres bezprawnym posunięciom rządu USA wobec rządu Kuby”.

Gdy rozpoczęło się wtorkowe posiedzenie Rady, przewodniczący debacie Amerykanin Plimpton udzielił głosu delegatowi W. Brytanii, Deanowi, który oświadczył, że „ma wątpliwości, czy celowe byłoby zatwierdzenie porządku dziennego” i wysłuchanie zarzutów wysuniętych przez Kubę. Plimpton, przemawiając jako delegat USA, poparł Deana. Przyłączyli się do nich delegaci Francji, Irlandii, Chile i Wenezueli oraz czangkajskowic.

Za zatwierdzeniem porządku dziennego i za rozpatrzeniem skargi kubańskiej wypowiedzieli się natychmiast przedstawiciele Związku Radzieckiego, Ghany, Rumunii i ZRA.

Podczas głosowania za wnioskiem wypowiedzieli się ZSRR, Rumunia, Ghana i ZRA. USA i pozostali delegaci wstrzymali się od głosu. To wystarczyło do odrzucenia porządku dziennego, ponieważ podjęcie decyzji w sprawach proceduralnych wymaga większości 7 głosów.

Ta sama proamerykańska większość nie dopuściła do wysłuchania w toku dyskusji proceduralnej delegata Kuby, M. G. Inchaustegui. Przedstawiciel Związku Radzieckiego Zorin oświadczył, że USA i ich sojusznicy dlatego nie chcą rozpatrywać skargi kubańskiej, iż obawiają się, że dyskusja w Radzie przysporzy nieprzyjemnego dla Stanów Zjednoczonych rozgłosu posunięciom przeciwko Kuble, dokonany na konferencji w Punta del Este, posunięciem wyraźnie sprzecznym z Kartą NZ i Kartą Organizacji Państw Amerykańskich. Według Karty Narodów Zjednoczonych żadna organizacja regionalna, a także jest Organizacja Państw Amerykańskich, nie może stosować sankcji, jeśli nie zatwierdzi ich Rada Bezpieczeństwa. Rząd kubański właśnie dlatego wystosował nową skargę do ONZ, iż Stany Zjednoczone wciągnęły

Pomorscy wodniacy otrzymali flotyllę nowoczesnych barek motorowych

W tegorocznym sezonie nawigacyjnym jednostki Żegluga Bydgoskiej na Wiśle zamierzają przewieźć na Wybrzeże oraz z portów morskich w głąb kraju 349 tys. ton towarów (o prawie 50 tys. ton więcej niż w ub. roku).

Rola Bydgoszczy jako portu śródlądowego dzięki jej położeniu na ważnym, międzynarodowym szlaku wodnym Wschód — Zachód oraz linii nawigacyjnej Śląsk — Bałtyk nieustannie wzrasta. Tradycyjne szlaki i berlińskie oraz holowniki, które do tej pory niepodzielnie królowały na dolnej Wiśle, są obecnie zastępowane nowoczesnymi barkami motorowymi. Każda taka jednostka rozwija znaczną szybkość oraz zabiera ładunek kilkakrotnie większy niż bark starego typu.

Flotylla motorowych statków wzrosła w ciągu kilku najbliższych lat do ponad 40 jednostek.

Nowy poligon Bundeswehry w Turcji

SOFIA (PAP). Jak podaje prasa turecka, zachodni Niemcy Bundeswehra szkoli niekiedy swoje jednostki na terytorium Turcji. Samoloty NRF odbywają nad Turcją loty ćwiczebne. Grupa lotników z Niemiec zachodnich odbyła niedawno w Turcji manewry, podczas których przeprowadzono ostre strzelanie.

W tych dniach eskadra okrętów wojennych NRF wspólnie z okrętami tureckimi brała udział w manewrach na Morzu Egejskim.

Jeśli pozbawie kraje prawa przedstawiania Radzie Bezpieczeństwa różnych ważnych problemów, to do kogoż mają się zwracać o pomoc w ratowaniu swej suwerenności i w obronie swych żywotnych interesów? Zmusiliby się te kraje — dodał Zorin — do szukania pomocy poza ONZ. Ale byłoby to przecież rozbijaniem ONZ.

Zorin podał również kilka najświeższych faktów świadczących, iż USA przygotowują nową interwencję przeciwko Kuble. Tak np. jeden z przywódców kontrewolucjonistów kubańskich Kiro Kardona oznajmił niedawno na konferencji prasowej, że nowa interwencja nastąpi, i że uczestniczyć w niej będą Stany Zjednoczone oraz Organizacja Państw Amerykańskich.

W dyskusji przemawiali ponadto delegaci Ghany i Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Delegat ZRA stwierdził, iż żadnemu państwu nie powinno odmawiać się prawa wystąpienia w Radzie Bezpieczeństwa i zażądał wpisania sprawy kubańskiej, na porządek dzienny. Przedstawiciel Ghany również podkreślił, że Rada ma obowiązek wysłuchać przedstawicieli rządu kubańskiego.

W dyskusji przemawiali ponadto delegaci Ghany i Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Delegat ZRA stwierdził, iż żadnemu państwu nie powinno odmawiać się prawa wystąpienia w Radzie Bezpieczeństwa i zażądał wpisania sprawy kubańskiej, na porządek dzienny. Przedstawiciel Ghany również podkreślił, że Rada ma obowiązek wysłuchać przedstawicieli rządu kubańskiego.

Spotkania N. Chruszczowa

■ Dokończenie ze str. 1

nowisk Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawach związanych z pokojowym uregulowaniem problemu niemieckiego i co do innych aktualnych zagadnień międzynarodowych i stosunków wzajemnych między obu krajami.

Osiągnięto również porozumienie co do rozmiarów zwiększających się wzajemnych dostaw towarów na rok 1982 między ZSRR i NRD i co do udzielenia przez Związek Radziecki dodatkowego kredytu towarowego NRD.

Spotkania i rozmowy przebiegały w serdecznej atmosferze przy całkowitym wzajemnym zrozumieniu i jednomyślności we wszystkich omawianych zagadnieniach. W rozmowach wzięli udział:

Ze strony radzieckiej: członek Prezydium KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR L. I. Breżniew, członek Prezydium KC KPZR, sekretarz KC KPZR F. R. Kozłow, członek Prezydium KC KPZR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. N. Kosiżyn, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR W. S. Siemianow i ambasador ZSRR w NRD, M. G. Pierwuchin;

ze strony Niemieckiej Republiki Demokratycznej: członek Biura Politycznego KC SED, p. o. przewodniczącego Rady Ministrów NRD, B. Leuschner, pierwszy wiceminister spraw zagranicznych NRD, M. G. Pierwuchin;

A jak na tle tych przemian wygląda nasz przemysł? Niestety — obecnie tylko nadrabia opóźnienia w produkcji lokomotyw elektrycznych i spalinowych, uwidocznione wyraźnie w latach 1956 — 60. Dlatego też fabryki taboru kolejowego nie zaspokajają jeszcze w pełni potrzeb PKP „na siłę pociągów”. W 5-lacie nastąpi już wyraźna poprawa. Wykonanie zostanie w tym czasie ponad 200 lokomotyw elektrycznych i przeszło 300 lokomotyw oraz wagonów motorowych. Nie oznacza to jednak sprośności w pełni potrzebom naszego kolejnictwa, nie mówiąc już o eksporcie. Zagranicznym odbiorcom ofiarować możemy wagony różnych typów — „pociągi bez głowy” tj. bez lokomotyw. To bardzo utrudnia eksport wyrobów w tej gałęzi produkcji.

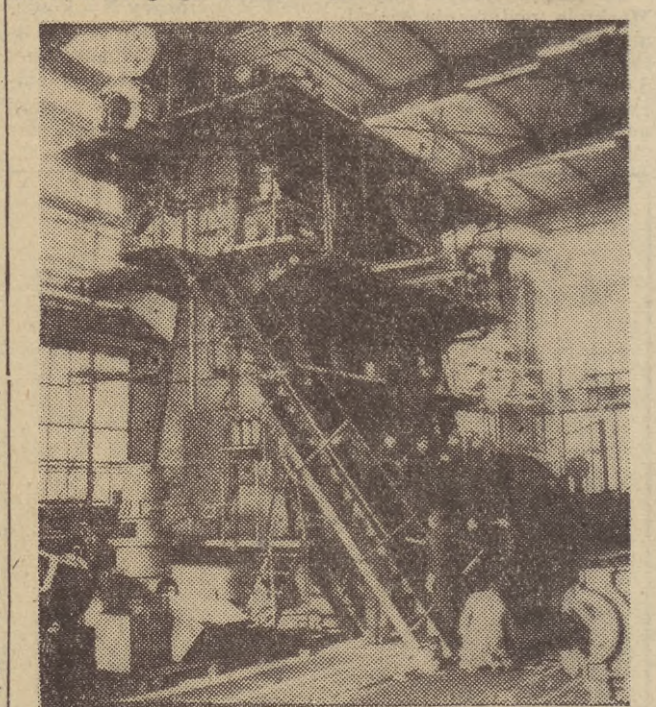
Kij w rewizjonistyczne mrowisko

BONN (PAP). Memorandum osłumił wybitny osobistość kościoła ewangelickiego w Niemczech zachodnich, domagający się m. in. uznania granicy na Odrze i Nysie, stało się przysłowiowym kijem wetkniętym w rewizjonistyczne mrowisko. Po gwałtownym ataku „Związku Prześwieconych” i różnych „ziomkostw” na autorów, 27 bm. przeciwko memorandum wypowiedziało się siedmiu pospiesznie zmobilizowanych ewangelickich deputowanych CDU/CSU.

W sukurs rewizjonistom — obok innych głosów — pospieszył także dziennik „Deutsche Zeitung mit Wirtschaftszeitung”, odmawiając autorom memorandum prawa do zabierania głosu w sprawach, o których jakoby nie miało być mowy.

„Gdańsk-2” RUSZYŁ!

Wczoraj Zakład Budowy Silników Stoczni Gdańskiej obchodził nie lada uroczystość. Eksperci Polskiego Rejestru Statków dokonali odbioru drugiego silnika o-



ciem tego typu ośrodkiem w kraju, obok „Cegielskiego” w Poznaniu i „Zgody” w Świdoczliowicach. Niewiele lat będzie potrzeba, aby te trzy ośrodki niezależnie w-

stępu procentach nasz przemysł okrętowy od importu silników.

Pierwszy stoczniowy silnik zmontowany był, jak wiadomo, wyłącznie z części dostarczonych przez firmę duńską — natomiast „Gdańsk-2” posiada ponad 10 procent części wyprodukowanych w kraju.

W tym roku zakład wyprodukuje jeszcze 5 takich silników z tym, że ostatni z nich posiadać będzie ponad 60 procent części krajowych. W bieżącej pięcioletniej budowie Zakład Budowy Silników odda do eksploatacji 32 silniki, produkując rocznie 12 silników okrętowych, które będą budowane już wyłącznie z części krajowych. W następnej 5-letniej ZBS znacznie produkować silniki 6-cylindrowe o mocy 7600 MW.

(c)

Wczoraj „Dornieri” — dziś rakiety

BONN (PAP). Zachodni Niemieckie zakłady lotnicze „Dornier” w Friedrichshafen pracują obecnie nad rozwojem budowy rakiety samolotów o skróconym starcie i śmigłowców. Jak oświadczyli w śróde kierownictwo zakładów, nowe projekty konstrukcyjne opracowywane są przy współpracy dwóch brytyjskich ministerstw: obrony i energii nuklearnej.

Nowy satelita USA w „tajnej misji”

NOWY JORK (PAP). — We wtorek Amerykanie wystrzelili z bazy Vandenberg w Kalifornii sztuczny satelitę z serii „Discoverer” wyposażonego w tajemniczą aparaturę. W ciągu najbliższych czterech dni pojeździ z instrumentami ma oddzielić się od satelity i opaść w pobliżu Hawajów, gdzie będą nań czatować samoloty i statki.

Gizenga odizolowany od świata zewnętrznego

KAIR (PAP). Jak donoszą z Leopoldville, Antoine Gizenga nadal znajduje się w warunkach ścisłej izolacji na wyspie Bolabamba, leżącej u ujścia rzeki Kongo. Miejscowa prasa i władze usiłują pominać milczeniem fakt przebywania Gizengi na wyspie oraz warunki, w jakich się znajduje. Tak samo zachowują się przedstawiciele ONZ w Leopoldville, uchylając się od odpowiedzi na pytanie dotyczące losu Gizengi.

Dowiedziano się tutaj o nowych krokach podjętych przez władze, a zmierzających do zaostrożenia izolacji Gizengi od świata zewnętrznego. Komisarz okręgu Boma, pod którego zarządzeniem znajduje się wyspa Bolabamba, wydał specjalne zakazy dotyczące kategorycznie zakazujące rybakom i innym osobom zbliżania się do brzegów wyspy. Zarządzenie to zobowiązuje administratora byłej belgijskiej bazy wojskowej Banany do natychmiastowego doniesienia o każdym wydarzeniu w tym rejonie, które nosiłoby charakter polityczny.

ANARCHIA? ZŁOTA WOLNOŚĆ? SILNA WŁADZA?

Spór o charakter Polaków, o nasze wady i zalety podejmują na łamach

„PRZEGŁADU KULTURALNEGO” wybitni historycy, publicyści, pisarze: JULIUSZ BARDACH, ALEKSANDER GELLA, ALEKSANDER GEYSZTOR, STANISŁAW HERBST, PAWEŁ JASIEŃCIC, HENRYK JABŁONSKI, STEFAN KISIELEWSKI, STANISŁAW CAT-MACKIEWICZ, JULIUSZ PONIATOWSKI, FRANCISZEK RYSZKA, HENRYK SAMSONOWICZ, JANUSZ TAZBIR, MELCHIOR WANKOWICZ.

Pierwsze wypowiedzi w najbliższych numerach. Poza tym w każdym numerze „Przeglądu kulturalnego” MARI DĄBROWSKIEJ, wspomnienia JERZEGO PUTRAMENTA „Pół wieku”, korespondencje zagraniczne, aktualne recenzje, felietony, informacje.

1028-K

Troska o żóładki marynarzy na pierwszym planie

Rozmowa z dyr. „Bałtony” Apoloniuszem Sakowiczem

WŁAŚCIWE zaopatrywanie w artykuły żywnościowe naszych statków jest dla marynarzy problemem nr 1. Nie odkrywamy tu Ameryki, bowiem prawdą ta znana jest powszechnie i wiadomo wszystkim, że załogi statkowe przykładają do tej sprawy ogromną wagę, a posilki stanowią nieraz w czasie długotrwałych rejsów przyczynę wielu nieporozumień i kłótni. I nie można się te-

mu dziwić. Marynarze pracują w ciężkich specyficznych warunkach, z dala od swych rodzin, siłą rzeczy zwracając szczególną uwagę na jakość i dobór podawanych im posiłków, które są przecież jednym z nielicznych urozmaiceń jednostajnego dnia spędzanego w szczyplym gronie załogi statkowej. Aby jak najlepiej zaspokoić rozmaite gusty i apetyty marynarzy, konieczne jest uwzględnienie dwóch zagadnień: kwestii zaopatrywania statków w artykuły żywnościowe oraz przyrządzania posiłków przez kuchnię okrętową. Zajmijmy się dzisiaj tą pierwszą sprawą, zwracając się z paroma pytaniami do dyrektora przedsiębiorstwa „Bałtona”, którego głównym zadaniem jest właśnie zaopatrywanie statków. Na nasze pytania odpowiada niedawno mianowany, nowy dyrektor naczelny „Bałtony” Apoloniusz Sakowicz.

— Czy rok 1962 przyniesie jakieś nowości w zaopatrywaniu polskich statków?

— Naszym zasadniczym kierunkiem działania na ten rok, jest usprawnienie i uatrakcyjnienie asortymentu artykułów, dostarczanych na nasze statki. Rozumiemy przez to przede wszystkim poprawę dostaw tych artykułów, które od lat stanowią właściwie nie rozwiązaną problem.

Np. dyrektor przedsiębiorstwa „Owoce i Warzywa” w Gdyni Jan Lisowski, zobowiązał się zawiązać „Bałtona” umową do zapewnienia lepszych niż dotychczas dostaw warzyw i owoców. Chodzi tu o jak najbardziej różnorodny asortyment oraz świeżość tych artykułów.

Dotrzymanie tego słowa przyniesie także do poprawy terminowości dostaw warzyw i owoców na statki polskie. W tym celu zwiększono także sta osobowy brygad ekspedycyjnych. W najbliższym czasie uruchomione będą dwie nowe motorkówki, zbudowane w stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni, przeznaczone do rozwożenia towarów na statki.

Dla usprawnienia naszych dostaw konieczna jest pomoc zakładów kooperacyjnych, a głównie tych zakładów, które dostarczają „Bałtonie” artykuły podstawowe, których za jakość robi największą złą krw. Chodzi tu więc np. o poprawę jakości przemyślanej, dostarczonej przez gdańskie piekarnie, a jakości absolutnie nie odpowiadającej potrzebom „Bałtony”. Jak najszybciej zmiany na lepsze domaga się jakość mleka spożywczego, szczególnie w okresie lata. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Kosakowa oraz podobna w Gdańsku musi wprowadzić sterylizację tego mleka oraz właściwe opakowanie. Duże trudności napotyka

„Bałtona” w zakupach ryb słodkowodnych, zgodnie zresztą ze schematem, że na Wybrzeżu ryb na ogół brakuje. Bardzo rzadko oglądają marynarze na statkach takie ryby jak szczeniaki, leszcz, sandacz, oraz niektóre gatunki świeżych ryb morskich.

— Jak wyglądać będzie w liczbach tegoroczne dostarczanie artykułów na statki polskie?

— Wartość wszystkich dostaw wyniesie czterech miliardów złotych, tj. o ponad 10 proc. więcej niż w ub. roku. 7 proc. stanowi wartość artykułów importowanych, a 80 proc. ogólnej sumy wartość towarów żywnościowych. Łącznie 20 proc. obejmują towary hotelowe, gospodarskie i techniczne. W samej żywności lista artykułów dostarczanych na statki obejmuje około 500 pozycji.

— Czy wśród nich będzie coś nowego?

— I owszem. Między innymi przygotowywane są przez nasz przemysł spożywczy soki pitne z warzyw na wzór zagranicznych tzw. „V-8”, w skład których wchodzi wyciąg z ośmiu gatunków warzyw. Dużo uwagi poświęcamy wprowadzeniu nowych, estetycznych i praktycznych opakowań.

— A zmiany organizacyjne?

— Wprowadziliśmy protokół zdawczo-odbiorczy towarów, dostarczanych na polskie statki. Ochmistrze wpisują do nich swoje uwagi i życzenia, dotyczące dostaw, jakości towaru i terminowości. Wprowadziliśmy także nowe, atrakcyjne warunki sprzedaży towarów do kantyn statkowych.

— Zatem „Bałtona” staje się frontem do żóładków polskich marynarzy?

— Oczywiście. To zagadnienie będziemy zawsze uważali na pierwszy plan. Chcielibyśmy słyszeć jak ujemnie narzekają ze stonów załóg statkowych na dostarczane im przez nas towary.

(czes.)

Ceny warzyw i owoców

Komisja Cen ustaliła następujące maksymalne ceny detaliczne na warzywa i owoce, obowiązujące przedsiębiorstwa handlu uspołecznionego oraz sieć handlu prywatnego bez względu na formę handlu z dniem 2. III.

Ziemniaki kl. I — 1,50 za 1 kg; ziemniaki kl. II — 1,20 za 1 kg.

Cebula 13 zł za 1 kg, kapusta biała 2,50, marchew 3,50, buraki — 2,60, pietruszka — 12 złotych I i II wyb., seler — 12 złotych I i II wyb. za 1 kg.

Jabłka: grupa odm. preferowanych I wyb. 17 zł, II wyb. 13 złotych za 1 kg, grupa odm. podstawowych I wyb. 16 zł, II wyb. 11 zł, grupa pozostałe odm. I wyb. 14 zł, II wyb. 9 zł.

Silniki węglarskie (suszone) — 18 zł za 1 kg, silniki Damascena (suszone) — 14 zł za 1 kg.

Orki kwasowe — I wyb. 14 zł, II wyb. 14 zł, III wyb. 8 zł za 1 kg, kapusta kwaszona — 4 zł za 1 kg.

POD ŚWIATŁO

Trzy jak trzy...

Mnie — Panie Redaktorze — jako prostemu człowiekowi dalekie są wielkie sprawy. Nie mieszałem się w Kosmos, chociaż żywo obchodzą mnie losy astronautów. Nie mam wielkich aspiracji ani żądań. Nie mam pretensji o to, że nie posiadam auta, telewizora, ani pomocy domowej, a jak kupuję zimowe palto to — wylądować na raty. Nie mam pretensji i o to, że jak już wyjeżdżam za granicę, to najwyżej — za granicę woj. gdańskiego i że jak stanę w kolejce po wędlinę, to nie kupuję 1/2 kg, tylko 15 kg szynki, za to więcej serdelowki.

Wszystko to mnie nie gniewa. Nawet nie denerwuje. Gniewa mnie natomiast coś innego.

Nigdy — Panie Redaktorze — nie wiem, ile za co zapłacili. Nawet wówczas, kiedy dostaję do ręki rachunek. I po prostu sprzedawców, którzy w pamięci potrafią obliczyć, ile to jest na przykład 17 (dłg kielbasy) razy 48 (zł za kilo). Mnożą i zaraz to przenoszą na papier. Po tem to samo robią z 13 razy 52, itp.

Jak już przemnożę, jak napiszę, to potem to wszystko sumuję i ja z tym rachun-

kiem idę do drugiego sklepu — powiedzmy spożywczego — gdzie jest podobnie, potem do warzywnego itd. Wszędzie dostaje — jak chcę — jakiś rachunek. Potem przychodzi do domu i, jako kobieta żyjąca z obrotami w ręce, próbuję te sumy wpisać do rubryki wydatki „na życie”. Próbuje, ale mi się to nie udaje. Nie mogę odcyfrować ani liczb, ani nawet poszczególnych cyfr, ponieważ oszałamiające tempo przemierzania „w rozumie” dwucyfrowych liczb równa się tempu wypisywania rachunków w związku z czym 7 wygoda jak 2, 9 jak 3, 6 jak 0 itp.

Pewnego dnia postanowiłam sprawdzić rzetelność obliczeń i odszyfrować rachunki.

Nie powiem, że dużo, ale w jednym sklepie nadpłaciłam 1 zł, w drugim 0,75 zł, w trzecim 1,20 zł.

Panie Redaktorze. Uczciwość ekspedientów jest ani większa ani mniejsza od mojej własnej. Głównym powodem, że omyłki są wynikiem konieczności pośpiechu w pracy (w kolejkach czekają inni), ale jeżeli „Przekrój” walczy z nieczytelnością podpisów, chciałabym Pańskich rachunków czytelność... rachunków otrzymywanych w sklepach.

Konkretnego dnia straciłam raptem 2,95 zł. Ile straciłam lub zyskałam w innych przypadkach, nie wiem.

Wnoszę więc, by na rachunek 3. wyglądało jak 3, 6 jak 6 itp. Nie chcę zarabiać na biednych ekspedientach, ale również nie chcę (biedna) nikogo, bez własnej chęci, wspomagać finansowo.

W Melechowcie nie kupi się garażu

Niemale rozczarowanie spotkało czterech mieszkańców trójmieścia, którzy po przeczytaniu informacji o garażach budowanych po rewalicyjnie niskiej cenie w Melechowcie pod Świnem, pośpieszyli tam z zamiarem nabycia tych garaży.

Okazało się jednak, że wykonawca — Spółdzielnia Usług Wytwarzających Kółek Rolniczych — produkuje tylko dla potrzeb własnych. Ponadto ich jakość jest bardzo niska. Budowane są z ciężkich prefabrykatów żelbetonowych i nie nadają się do ustawienia w warunkach miejskich.

Uwagi te przekazane przez naszych czytelników podaliśmy do ogólnej wiadomości, aby dzięki temu znalazło się mniej osób zawiedzionych.

(sta)

Śmiało i szczerze

Gorzkie pigułki leczą...

Szanowny Panie Redaktorze,

W dzisiejszym numerze „Dziennika Bałtyckiego” rzucając pytanie, jak oceniamy Waszą akcję pod hasłem „Telefon Tygodnia”? Siedzieliśmy ja przez cały czas jej trwania i doszedłem do wniosku, że to, na co skarzają się czytelnicy, to są pozorne drobne, ale w sumie bardzo dolegliwe ciernie naszego komunalnego życia, a wydaje mi się, że jeszcze trafniej można by to nazwać — naszego komunalnego pożytku. Używam tego słowa dlatego, że owe liczne bolączki nie wypluwają ani z niewłaściwych zarządzeń ogólnych, ani z niskiego standardu naszego życia, ani w ogóle z żadnego centralnego źródła, lecz są wynikiem nie właściwej postawy człowieka, pełniącego jakąkolwiek funkcję usługową, wobec innego człowieka. Przecież niepunktualny kierowca autobusu jest taką samą ofiarą niesumiennej ekspedientki, jak ta ostatnia jest ofiarą owego kierowcy, itd. itd., przykładów można by mnożyć. Inaczej mówiąc, znakomita większość bolączek naszego publicznego wżechpożytku jest to smutna, charakterystyczna; prawie już w naszej prasie poruszana polska przysłowitowa cecha „naplewactwa”.

Waszą akcją wystąpiłiscie

Podwieczorne taneczny

Staraniem Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej w Gdyni odbędzie się w niedzielę 4 bm. o godz. 17.30 w Klubie Pozostawców w Gdańsku, gmach poczty przy ul. Długiej (wejście od ul. Pocztowej) podwieczorne taneczny, na który Zarząd TPFF zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

Karty zaproszenia rozprowadza codziennie z wyjątkiem soboty sekretariat TPFF w Gdyni. Starowiejska 37, I p., w godzinach od 18 do 20, oraz administrator kursów w Gdańsku (gmach PTE, Długi Targ 46/47) w środę i piątek w godzinach od 18 do 19.

CO, GDZIE i KIEDY w trójmieście

TEATRY

GDANSK — Teatr Wielki — „Kram z piosenkami” g. 19. (Przedstawienie zamknięte).
SOPOT — Kameralny — „Kwiaty polskie” g. 17.
Gdynia — Dramatyczny — (ul. Bema 26) — „Król wioch” g. 19.

FOTOPLASTIKON — Wrzeszcz — „Japonia” część I.
FOTOPLASTIKON MORSKI — Gdynia — „Podróż po Europie” cz. II.

KINA

GDANSK — „Leningrad” — „Śmierć cicha na starcie” — (panoram.) ang. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Kameralne” — „Eugeniusz O’neil” radz. od lat 16 godz. 15.45, 18, 20.15.
„Drukarski” — „Kochanek Lady Chatterley” od lat 18 — godz. 17, 19.15.
„Zak” — „Helena i mężczyźni” fr. od lat 18 godz. 16, 18, 20.

„Przyjaźń” — „Alba Regia” —

— węg. od lat 16 g. 17.30, 20.
„Piast” — nieczynne.
„Wrzeszcz” — „Kwiat na śniegu” radz. od lat 9 godz. 15.45, 18, 20.15.

„Panorama” — „Tarpany” (panoram.) pol. od lat 16 godz. 15.45, 18, 20.15.
„Motylowa” — „Vera Cruz” — „USA (panoram.) od lat 12 — g. 15.45, 18, 20.15.

„Wiośniarz” — „Dom pani Teiler” fr. od lat 18 g. 18.
WRZESZCZ — „Złotych” — „Wojna i pokój” USA od lat 12 godz. 15, 19.

„Bałka” — „Od Apeninów do Andów” (panoram.) włoski — od lat 12 — godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
„Tramwajarski” — „Ruda Julka” fr. od lat 16 g. 16, 18, 20.

„Zawisza” — „Jak zabił starszą panią” ang. od lat 14 g. 17, 19.15.
„Jagienka” — „Historia jednego mężczyzny” pol. od lat 14 g. 18; „Damski krawiec” fr. od lat 16 g. 20.

NOWY PORT — „1 Maja” —

„Dziś w nocy umrze miasto” — pol. od lat 14 g. 16, 18, 20.
OLIVA — „Defin” — „Ożenił się z czarownicą” USA — od lat 12 g. 16, 18, 20.

GDYNIA — „Warszawa” — „Szczęśliwie się skończyło” — USA od lat 18 — g. 15.45, 18, 20.15.

„Goplana” — „Garbus” (panoram.) od lat 12 g. 10, 12, 30, 15.30, 17.45, 20.

„Atlantyk” — „Pierwszy lot w Kosmos” radz. od lat 12 (dokument.) godz. 18; „Długa noc 1943” włoski od lat 16 godz. 18, 20.15.

„Mimoza” — „Dziwczęta w mundurkach” NRF od lat 14 g. 15.45, 18, 20.15.
„Klubowe” — „Panna Julia” — szwedzki od lat 18 godz. 18, 20.15.

OKSZYWE — „Mewa” — „Szlachetnie zobowiązuje” ang. — od lat 16 g. 19.30.
GRABOWE — „Fala” — „Liga dżentelmenów” ang. — od lat 18 g. 16, 18.15, 20.30.

CHYLONIA — „Promień” — „Przeziwko bogom” pol. — od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15.
„Skryżynki na start” ang. — od lat 7 g. 17, 19.

OKŁOWO — „Neptun” — „Szkolny zamek” fr. od lat 18 g. 16, 18.15, 20.30.
RUMIA — „Aurora” — „Spraw

cy nieznani” wł. od lat 16 — g. 18, 20.15.
SOPOT — „Bałtyk” — „Zolnierz i bohater” NRF — od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20.

„Polonia” — „Samolot odlatuje o 9” radz. od lat 12 godz. 15.30, 17.45, 20.

PRUSZCZ — „Krakus” — „Wyszła zasada” czeski — od lat 14.

WYSTAWY
Muzeum Pomorskie w Gdańsku otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) z 10-15 w wtorki i niedziele od 10-18.

Muzeum Archeologiczne w Gdańsku ul. Mariacka 25/26 — wystawa pt. „Pradzieje Pomorza” — czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 10-18.

CRWA przy moście w Sopocie — XI Ogólnopolska Wystawa Fotografii — czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 10-18.

DYŻURY APTEK
GDANSK — apt. nr 52 ul. Długa 56. WRZESZCZ — apt. nr 7 ul. Grunwaldzka 83. OLIVA — apt. nr 53 ul. Leśna 1.

SOPOT — apt. nr 35 ul. 20 Października 715. Gdynia — apt. nr 14 ul. Świętojańska 12. OBŁUZE — apt. nr 63 ul. Bednar

ska 11. ORŁOWO — apt. nr 20 ul. Boh. Stalingradu 66. NOWY PORT — apt. nr 4 ul. Oliwska 83.

Ostry dyżur w zakresie chorób wewnętrznych i chirurgii pełnia: I Klinika Chorób Wewnętrznych z II Kliniką Chirurgiczną AMG.

na dzień 1 marca 1962 r.

CZWARTEK
AUDYCJE LOKALNE:
6.12 — Aktualności ze wsi. 7.00 — Informacje poranne. 7.15 — Muzyka i reklamy. 12.45 — Reklama. 13.00 — Programy z cyklu: „10 min. na tarasie”. 16.15 — Spór z poetą. 16.35 — Kwadrans piosenek. 16.55 — Niebieskie zagłębie — opr. zespół studencki. 17.10 — Przeglad aktual. 17.15 — Przeglad aktual. 17.30 — Przeglad aktual. 17.45 — Przeglad aktual. 18.00 — Muzyka i reklamy. 18.45 — Nim przyjdzie następny sztorc. 19.00

— Serwis rybacki. 19.30 — Audiosendens. 19.50 — Radiostacja układowa program muzyczny.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI:
5.36 — Ludowa muzyka polska. 6.50 — Gimnastyka. 7.40 — Przeglad prasy. 8.35 — Radiowy kurs nauki jęz. franc. 8.50 — Sully symfoniczne. 9.30 — Z cyklu „Jesień życia”. — aud. „Pora na wiosnę”. 10.00 — Śpiewamy pieśni i piosenki. 10.25 — Chwila muzyki. 10.30 — „Persona grata” fragm. pamiętnika Oresty Pinto. 11.00 — Muzyka naszych przyjaciół. 12.15 — Muzyka ludowa różnych narodów. 13.00 — Arle koloraturowe. 13.45 — „Biekitna szafeta”. 14.00 — Z najpiękniejszych operetek. 14.50 — Publicystyka międzynarodowa. 15.00 — Koncert solistów. 15.30 — Aud. dla dzieci z cyklu: „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”. 16.00 — Wiadomości. 18.35 — Z cyklu: „O wolność społ. i narodową”. rec. 20.25 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 20.45 — Orkiestra taneczna Radia Berlińskiego. 21.00 — Z kraju i ze świata. 21.27 — Kronika sportu. 21.40 — Kalendarz kulturalny. 22.10 — Muzyka kameralna. 22.40 — Międzynarodowy

Uniw. Radiowy. 22.50 — „Encyklopedia jazzu”. 23.50 — Ostatnie wiadomości.

PROGRAM CZWARTEK — 1. III. 62 r.

10.00 — Program dla szkół. kl. V-VIII Język Polski. 10.30 — Przerwa. 16.40 — Program dnia. 16.45 — Program dla dzieci. 17.00 — „Tygrysek”. 17.45 — PKF. 17.55 — Nie tylko dla pań. 18.30 — Szafa pełna melodii — program rozrywkowy. 18.55 — Fakty i poglądy. 19.30 — Dziennik. 20.00 — Prosto do celu — film fabul. prod. USA od lat 16. 21.45 — Mistrzostwa Europy w łyżwie figurowej na lodzie. (Cwiczenia wolne męzczyzn). 23.00 — Tele - Express. 23.10 — Omówienie programu.

Radio

Radio

Radio

Radio

Radio

Radio

Jak oni to robia

Z miastem, w którym się żyje, jest jak z bliską osobą, z którą jest się na co dzień: nie zauważa się zmian zachodzących z miesiąca na miesiąc.

Może dlatego właśnie, choć znam Gdańsk od 1945 roku, wydaje mi się, że od dobrych kilku lat dzieje się tu znacznie mniej niż u sąsiada za miedzą, w Bydgoszczy.

A może tak jest rzeczywiście? Osądźcie, proszę, sami.

TROCHĘ HISTORII

PODCZAS gdy Gdańsk trzeba było podnosić z gruzów, Bydgoszcz — zresztą słusznie — uznano odgórnie w tuż powojennych latach za stosunkowo dobrze zagospodarowane miasto, ale traktowano je tak trochę za długo, bo chyba gdzieś do 1956/57 r., jakby zapominając, że dynamiczny rozwój przemysłu musi spowodować żywiołowy napływ ludności do miasta. I spowodował.

Domy mieszkalne w Bydgoszczy stały się za ciasne, urządzenia komunalne, ośrodki kultury, oświaty, wypoczynku, komunikacji itp. nie były w stanie zaspokoić potrzeb miasta, które z ponad 100-tysięcznego wzrosło do 200, potem do 240-tysięcznego. Trudno powiedzieć, że nastąpiło to jednego dnia, ale w każdym razie faktem jest, że Bydgoszcz stanęła wobec spierzonych zadań, „prośb” — jak się tam mówi — które należało przekroczyć.

Rok 56/57 był dla tamtejszych władz wojewódzkich i miejskich, aktywny partyjny, dla bydgoszczan — urodzonych społeczników, rozumnych gospodarzy czymś, jak start na start.

W pierwszej kolejności po wiedziano tam sobie: **WODA!**

START

KOSZT 82 mln zł dobiega końca budowa nowego wodnego ujęcia. Jeżeli stare dostarczało na dobę 23 tys. m sześć. wody, nowe — z myślą o rozwoju miasta do 350 tys. mieszkańców — dostarczy ok. 50 tys. m sześć.

Zważywszy, że dokumentacja tej nietypowej budo-

wy (sporządzała ją Biuro Projektów Komunalnych w Gdańsku) trwała ponad 3 lata, roboty budowlane jeszcze dłużej, zważywszy, że Gdańsk jest w sytuacji jeszcze gorszej, zażdroszczę Bydgoszczy tej inwestycji...

KANALIZACJA: w roku bieżącym Bydgoszcz — położeniem głównego kolektora „A” — rozpoczyna budowę i przebudowę kanalizacji. Wartość tych kolosalnych robót wyniesie 600 mln zł. Projekt wstępny gotów i czeka.

...mamy tu taki zwyczaj — powiedzieli z wyjątkiem kierownika wydz. gospodarki komunalnej Prez. MRN p. A. Wojciechowski i dyr. Miejskiego Przedsiębiorstwa Wod.-Kan. p. K. Duliński — że nie przystępujemy do żadnych inwestycji w oparciu o „nagie założenia i ambicje”.

Patrząc na kłopoty Gdyni, na nieskanalizowaną Chylonię, na dolny Sopot zalewany nadmiarem deszczowej wody, znając dziesiątki piwnic, zalewanych bynajmniej nie deszczówką, zażdroszczę Bydgoszczy — miastu nad Brdą.

MOSTY: poprzez kanały Brdy, poprzez Brdę przetrząsano już 6 mostów. Siódmy, tzw. Bernardyński — w budowie. Jego szerokość wyniesie ponad 30 m. Koszt z przebudową dojazdów i rondem dla ruchu kołowego („Bydgoszcz też będzie miała rondo”) wyniesie 24 mln zł. W bieżącej 5-latek mają zamiar pobrać jeszcze jeden most i — poprzez tory kolejowe — rzucić wiadukt.

MYSŁE, że to chyba dużo, że to bardzo dużo w porównaniu z Gdańskiem, gdzie wprawdzie też się buduje mosty, ale gdzie tak niemiłosiernie długo trzeba było czekać np. na ukończenie budowy mostu nad

torami. Ale jeżeli już mowa o torach: to dziwne miasto (gdzie też docierają się różne, nierzadko sprzeczne poglądy) umiało się dogadać nawet z PKP. Za obopólną zgodą przenoszą z centrum Bydgoszczy na trasę byłej magistrali węglowej tory linii Warszawa — Gdańsk. Przebiegające starą trasą po cięgi paraliżują bowiem ruch miejski. Ktoś obliczył, że kolejowe przejazdy zamknięte są 6 godzin na dobę (...jeżeli prasa doniesie o kolejnym wypadku na przejeździe — dodają informatrzy — to nawet 8 godzin).

— Czy mam rozumieć, że te roboty miasto również wykona własnymi środkami? — pytam.

— Nie. Częściowo z udziału bydgoskich przedsiębiorstw, częściowo z udziału kolei.

TWÓR DZIWNEJ NAZWY

ZNALAZŁAM w tym mieście twórcę dziwnej nazwy: „Zarząd Inwestycji Budowy Wspólnych Urządzeń Komunalnych w Dzielnicach Składowo - Przemysłowych i Ciepłownictwa”. Twór ten powołał Prez. MRN.

O ile nazwa jest męcząca, o tyle funkcje tego zarządu sprawdzają się do ułatwienia pracy dziesiątkom przedsięwzięciom, które otrzymują, czy otrzymują od miasta lokalizację w dzielnicach składowo - przemysłowych. Nie trapią się już takimi sprawami, jak: budowa wod.-kan., doprowadzenie gazu, prądu, kładzenie nowych ulic i dróg, oświe. i inne itp. Te sprawy, jak dobry agent, załatwia za nie **KOMPLEKSOWO** ów Zarząd Inwestycji Budowy Wspólnych Urządzeń Komunalnych.

Korzyści z istnienia i funkcji zarządu są bardzo poważne i wielorakie. Zamiast — powiedzmy — 50 kontraktów działających we wszystkich kierunkach, działa jeden. Chaos w poszukiwaniu wykonawców, nadzory, zlecenia, kosztorysy, badania gruntów itp. wszystko to (przy wyeliminowaniu „razy 50”) sprowadza w efekcie całą sprawę do ogromnych oszczędności w czasie, pieniądzu, tempie, przy — równocześnie — poważnej gwarancji jakościowej.

Każde przedsiębiorstwo, które otrzymuje lokalizację, partycypuje w odpowiednim stosunku w kosztach utrzymania zarządu. Jego działalność inwestycyjna może się, w dalszej perspektywie, przekształcić w działalność o charakterze eksploatacyjnym: konserwacja, remonty etc.

— A co oznacza „i ciepłownictwa”? — pytam i dowiaduję się, że:

STARA ELEKTROWNIA

ISTNIEJE w Bydgoszczy np. stara elektrownia, wykorzystywana tylko w godzinach szczytu, a posiadająca duże nadwyżki pary i ciepłej wody. Dobry gospodarz takiej wartości nie marnuje. Zainteresowano sprawą Komisję Planowania Gospodarczego przy Radzie Ministrów, udowadniając, że warto kosztem 22 mln zł przebudować elektrownię, warto pobrać ciepłą wodę i pociągnąć ciepło i ciepłą wodę do szeregu zakładów pracy, do domów, mających w perspektywie budowę własnych kotłowni.

Władze centralne przyznały blusność. Roboty wstępne rozpoczęto w zeszłym roku, a już w tym w ciepło i ciepłą wodę zaopatrzony zostanie i zakład pracy: bydgoska „Eitra”, następnie ZNPK. Z biegiem czasu stara elektrownia zamieni się w ciepłownię. Oszczędności bilansujące się „na gorze” będą bardzo poważne.

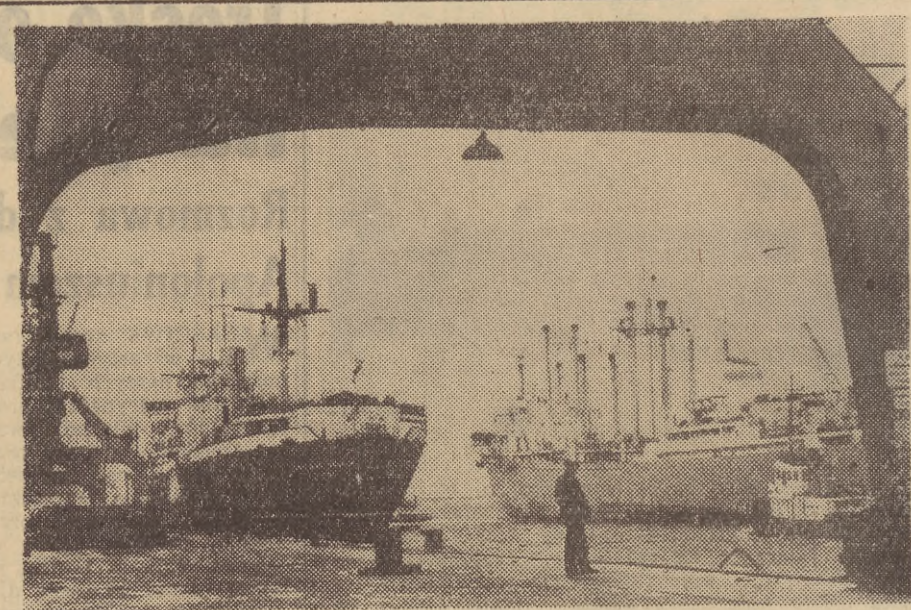
Napisalam „na gorze” dla podkreślenia, że dla rozumnego, bydgoskiego gospodarza istnieje tylko jedno porządnie oszczędności, bez względu na to, czy zostają one w Bydgoszczy, czy w Warszawie.

PODOBA mi się Bydgoszcz. Podoba mi się jej zrównoważony spokój i sposób myślenia (np. vide ów twór o dziwnej nazwie, który jakże by się przydał naszemu trójmiastu!). Podoba mi się rozmach

miasta, które może i robi wrażenie cokolwiek prowincjonalnego, ale prowincja nie jest! Jak bardzo nią nie jest, napiszę następnym razem. Mieście cierpliwość, przeczytajcie. Warto.

Będzie tam m. in. o pięknym sztucznym lodowisku (!), o budowie Akademii Medycznej, o wspaniałym parku sportowym. Będzie próba znalezienia odpowiedzi na pytanie: „Jak oni to wszystko robia?”.

Irena PAWLINA



Ogólny tonaż floty handlowej NRD przekroczony w br. — 10 roku jej istnienia — 500 tysięcy DWT. Na zdjęciu: obrazek z portu Rostock

KŁOPOTLIWE PYTANIE

— Więc kto ma wreszcie rację?

Takie pytanie padło na wórkowej naradzie w sali herbowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Padło, ale zawisło w próżni. Nikt na nie nie udzielił odpowiedzi.

JAKIE to pytanie? Cierpliwości. Przedtem porozmawiajmy o samym zebnaniu.

ABY ZMNIJSZĄC POCUCIE KRZYWDY

W lipcu 1961 r. weszła w życie Uchwała Rządu w sprawie nowych zasad polityki mieszkaniowej. Wprowadzała ona na czas przejściowy zmniejszone normy mieszkaniowe oraz ustalała zasady, jakimi winny się kierować rady narodowe przy przydzielaniu mieszkań. Generalnie rzecz biorąc, uchwała miała wprowadzić porządek w dotychczasowej praktyce urzędów kwaterunkowych.

— Chodzi o to — powiedział w swoim zgłoszeniu przewodniczący Prezydium WRN — Piotr Stolarek — aby nasza praktyka pokrywała się z intencjami rządu, utrzymywała poczucie sprawiedliwości w społeczeństwie i zmniejszała poczucie krzywdy.

Froszę zwrócić uwagę — zmniejszała poczucie krzywdy. Zmniejszała — nie eliminowała. Bo — rzecz jasna — jeżeli na jedno mieszkanie jest czterech kandydatów, to otrzymać je może tylko jeden. Trzej pozostali subiektywnie poczują się krzywdzeni. Jeżeli jed-

nak otrzyma, to najbardziej potrzebujący, to społeczeństwo uzna to za sprawiedliwe.

NIEDOCIĄGNIĘCIA I WYPACZENIA

REFERAT, przedstawiony przez zastępcę przewodniczącego Prezydium WRN Leonarda Łazarowicza, był bardzo szczegółowy.

Stwierdził, że wszystkie rady narodowe podjęły uchwały o wprowadzeniu przejściowych norm załadunku mieszkań, że przeważnie opracowały szczegółowe wytyczne nowej polityki mieszkaniowej, że ogłosiły uchwały o zakazie meldowania osób w pomieszczeniach niemieszkalnych i wprowadziły korektę dotyczącą wspólmalżonka i dzieci, że powołało komisje przydziału mieszkań itd.

Jednocześnie referat bardzo drobiazgowo wylicza rozmaite usterki. Czasem są one czysto formalne, ale czasem wręcz wypaczają ducha uchwały. Niekiedy zostają usunięte przez zainteresowanych, którzy nawet nie usiłowali bronić swego stanowiska, inne natomiast wywołały repliki. Pod koniec dyskusji padło nawet pytanie:

— Więc kto ma wreszcie rację?

SPRAWY BEZSPORNE

KOMISJE przydziału mieszkań powoływane były często w niewłaściwym składzie. Zwykle czemuś po mijano delegatów WKZZ i FJN. Składy tych komisji będą zmienione. Nie ma o tym więcej mówić.

Prezydium rad narodowych winny były złożyć rejestry z rozbiorem ubiegających się o mieszkania na grupy. Osobno ci, którzy zamieszkują w walcących się domach, osobno gnieźdzący się w piwnicach, osobno „zamieszkujący” w sklepach, szkołach itd. Niekiedy prezydium takie rejestry założyły, inne nie. Założą więc teraz. Sprawa jasna.

W tymże Prezydium kontrolę wykażył, że bywały wypadki niewłaściwego przydziału mieszkań. W Tolmicku np. osoba samotna otrzymała pokój z kuchnią o użytkowej powierzchni prawie 39 m kw. „Wbrew przepisom prawa lokalowego” — stwierdza referat, i chociaż decyzja Prez. MRN w Tolmicku jest prawomocna, zostanie uchylona w trybie nadzoru.

W tymże Tolmicku trzy osobowe rodziny przyznano dwa pokoje z kuchnią o powierzchni 48 m kw.

To są przykłady tak jasne, że słuszność decyzji Prez. MRN nikt nie próbował bronić.

WOLNA INTERPRETACJA?

ALE były i inne wypadki. Oto referat stwierdza:

„W Nowym Stawie Komisja przydziału mieszkań niezbyt obiektywnie rozpatrywała sprawy. Wyrazem tego jest przydział mieszkań wybudowanego z pieniędzy państwa w prywatnej inicjatywie oraz zmniejszenie substancji mieszkaniowej przez przebudowanie na koszt państwa i przy-

stosowanie pomieszczeń dla prowadzenia prywatnej praktyki dentystycznej”.

Zastanówmy się nad drugim wypadkiem.

Zarzut jest podwójny, bo nie tylko, że przydzielono nadmierną powierzchnię — (bez dodatkowego pokoju z kuchnią metraż przekroczył o 5 metrów), ale liczone za nią normalne stawki, a nie podwyższone.

W obronie decyzji Prezydium MRN wystąpił przewodniczący komisji, która dokonała przydziału. Powołał się on na jakąś podstawę prawną, upoważniającą do „kuszenia” lekarzy mieszkaniem. No, bo rzeczywiście, kto by chciał zamieszkać w Nowym Stawie kądem? A dentysty w mieście nie było.

Pod adresem Prez. MRN w Nowym Stawie znajduje się w referacie jeszcze drugi zarzut: przydzielenie mieszkań wybudowanego za państwowe pieniądze inicjatywie prywatnej. Chodziło o krawca, a więc o stworzenie punktu usługowego. Też są jakieś przepisy o popieraniu tego rodzaju inicjatyw. Chodzi o decyzję Prez. MRN w Tolmicku argumentowaną jeszcze tym, że chodzi tu o bardzo porządnego człowieka, który się cieszy ogólnym szacunkiem.

Ten argument jakoś nie przemówił do przekonania. Przewodniczący Łazarowicz obalił go, twierdząc, że przecież większość Polaków, to przyswoić ludźle. Nie rozwinął jednak moich wątpliwości. A może rzeczywiście istnieje jakaś sprzeczność w naszym ustawodawstwie, pozwalająca na wolną interpretację przepisów?

NIESTETY — SPRZECZNOŚCI SĄ

W czasie dyskusji, jak się zwinęła po raz pierwszy, te wątpliwości zaczęły się wzmacniać. Przerodziły się w pewność po pytaniu:

— Więc kto ma wreszcie rację?

Po pytaniu, które — jak wiadomo, nie znalazło od-

powiedzi.

DROBNY PRZYKŁAD: prawo lokalowe gwarantuje użytkownikowi lokalu o nadmiernej powierzchni dobranie sobie współlokatora. Uchwała rządu i wydane na jej podstawie szczegółowe uchwały rad narodowych przewidują dokwaterowywanie osób, znajdujących się na liście. Ścisłej mówiąc lokator ma prawo wziąć sobie współlokatora, ale tylko spośród osób, umieszczonych na liście. Jak więc ma postąpić Prez. MRN w razie zwolnienia powierzchni mieszkalnej przez współlokatora?

Padła nawet sugestia, żeby możliwie wstrzymać się z decyzją do czasu wydania nowego prawa lokalowego, które to rozbieżności usunie. Zaprotestował przeciw temu energicznie obecny na sali prokurator. Do czasu wydania nowego prawa lokalowego obowiązuje stare. A za tym każdy ma prawo dobrać sobie współlokatora, choćby się na liście nie znajdował.

SPRAWA ROZSZERZENIA POWIERZCHNI MIESZKALNEJ. Ktoś zajmuje lokal, na

który dostał dawno przydział. Wtedy, kiedy mu przysługiwało 3 m kw. Dziś chce poszerzyć swoją przestrzeń życiową o zwolniony pokój. Jak mu obliczać metraż. Dziewięć metrów na osobę, siedem, czy więcej pięć?

AKICH wątpliwości, okazuje się — jest mnóstwo. Toteż z utęsknieniem czekać będziemy na uchwalenie przez Sejm nowej ustawy lokalowej, która wyjaśniłaby wątpliwości i usunęła rozbieżności i sprzeczności.

WRESZCIE TYTUŁOWE PYTANIE

TERAZ nadszedł czas na wyjaśnienie tytułu artykułu. Chodziło o sprawę po zornie formalną. Jeżeli na głowę rodziny przypada do chód miesięczny powyżej 1200 zł, to wniosek takiemu obywatelowi jest załatwiany odmownie. Może on się zapisać do spółdzielni. Ale jak go o tym zawiadomić? Zwykłym pisemkiem władzy administracyjnej, czy też decyzją komisji lokala? Konsekwencje wyboru jednej czy drugiej strony są daleko idące, gdyż od decyzji przysługuje odwołanie, a od pisemka nie.

I oto byliśmy świadkami szermierki słownej dwóch prawników. Sędzia w sposób przekonujący dowiódł, że wystarczy tylko pisemko, prokurator w sposób niemiernie przekonujący cy dowiódł niedopuszczalność takiego postępowania. Tylko decyzja!

I wtedy padło pytanie: — Więc kto ma wreszcie rację?

Odpowiedzi nie było. Bo możliwa jest tylko interpretacja. Wyrażenie przepisu brak.

Te luki muszą być jak najszybciej uzupełnione.

Władysław Mergel

— ■ —

Egzotyczne wojaże szczecińskich naukowców

W połowie ubiegłego roku przebywał przez dwa miesiące w krajach zachodniej i północnej Afryki prezes Instytutu Zachodnio - Pomorskiego, profesor Politechniki Szczecińskiej dr Piotr Zaremba. W czasie swego pobytu prof. Zaremba zapoznał się z urbanistyką i architekturą orientalną.

W marcu br. wyjeżdża do Zachodniej Afryki, znów ko rzystając z bezpłatnego przejazdu na statkach „Polskiej Żeglugi Morskiej”, dwóch szczecińskich naukowców z Muzeum Pomorza Zachodniego: dyrektora muzeum mgr Wł. Filipowiaka i kustosa działu morskiego tegoż muzeum dr Fenrych. Celem wyjazdu jest zebranie pierwszych eksponatów folkloru murzyńskiego, które mają stać się zaczątkiem nowego działu „afrykańskiego” w Muzeum Szczecińskim.

Idzie do wojska mój przyjaciel Kurt

Mój przyjaciel mieszka po drugiej stronie Odry. Miasteczko, w którym urodził się, znane jest nie tylko z uroczych, przytulnych kolorowych domków, starego „Schlossu”, krętych wąskich uliczek i pogodnych zawsze uprzejmych mieszkańców. Współczesność objawiła się tu pod postacią niedawno zbudowanego kombinatu metalurgicznego. Właśnie w nim znalazł pracę mój przyjaciel tokarz Kurt.

Teraz Kurt pożegna się z przyjaciółmi, dziewczyną, pozostawi swoją frezarkę koledze i wyjedzie z miasteczka na długich osiemnaście miesięcy.

„Zapisałem się właśnie do technikum — pisze mój przyjaciel. Będę musiał zabrać doświadczenia się odłożyć na kilkanaście miesięcy. Zawdzięczę to m. in. panom Straussowi i Oberlaendrowi. Niedawno ten ostatni mi właśnie zachęcał do służby w Niemczech zachodnich, by „nie bać się słowa wojna”, jego przyjaciel zaś ukrywał w kasie pancernej w Bonn dokładne plany agresji przeciwko naszej republiki. Nie wolno mi teraz odmówić wezwaniu. Jadę do wojska. Mam nadzieję, że moje przygotowanie zawodowe przyda się w przyszłej służbie”.

WOJSKO, do którego idzie mój przyjaciel, nie ma nic wspólnego z tym, co kojarzy się z nazwą „sołdatski”, ze zniechęcającym pruskim drylem, z ochryplym głosem komend, z wojowniczym paradnym marszem przy ogłaszających

starych pruskich dźwiękach pieśni wojennej.

Armia, której mundur nie będzie mój przyjaciel, ucieleśnia wręcz odmienne tradycje. Jest żywa kontynuacją batalionów chłopów wielkiej niemieckiej wojny, chłopów, narodowych walc patriotów niemieckich w latach 1845 i tych współczesnych brygad międzynarodowych — walczących nad Ebro. I dla tego właśnie, że Kurt idzie do wojska, obchodzi mnie żywo, tak jak wszystkich, co dzieje się z tamtej strony Odry.

I dlatego życzę mojemu przyjacielowi pomyślnych wyników w służbie, w szkoleniu bojowym, tak jak innym dziesiątkom tysięcy jego kolegów w stalowo - zielonych mundurach. Czynie to publicznie dziś, w 6 rocznicę powstania narodowej armii ludowej NRD.

Jego służba w wojsku chroni również pokój naszego obozu.

Sok.

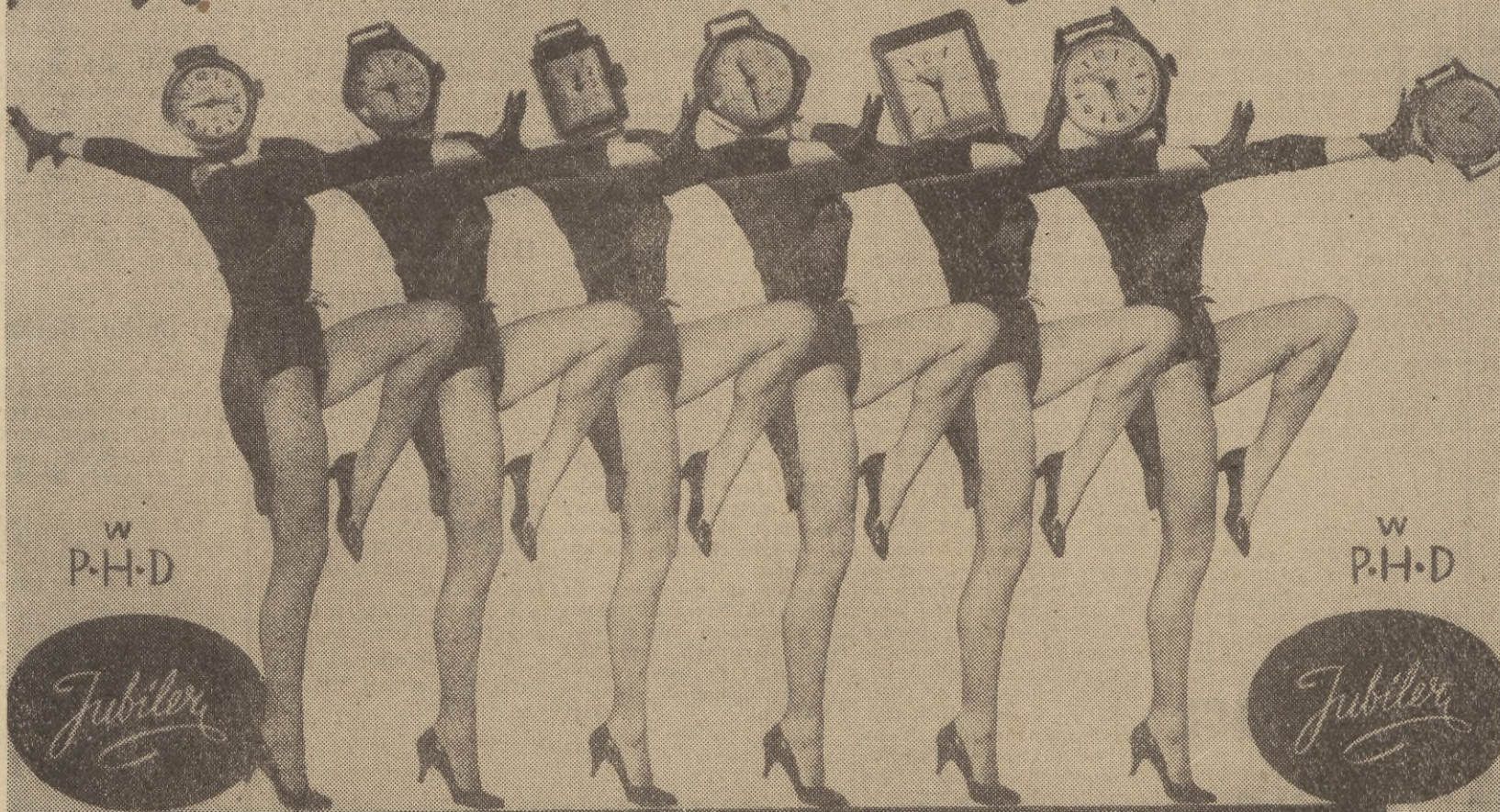
Ostatni tom trylogii Fr. Fenikowskiego

Na półkach księgarskich ukazała się trzecia, a zarazem ostatnia część historycznego cyklu powieściowego Franciszka Fenikowskiego z czasów Zygmunta Augusta, opowiadającego o jego śmiałych planach stworzenia potężnej floty morskiej.

W „Smoku króla Augusta”, tak brzmi tytuł nowej powieści, Fenikowski kontynuuje opowieść o losach polskich frabiterów i Jadanki, którego czytelnicy znają już z „Kapra z Morskiego Psia” i „Baszty Trzech Koron”, a także o zatargu z Gdańskiem i budowie królewskiej galeony w Elblągu.

„Smok króla Augusta”, powieść niemiernie obszerna od poprzednich, ukazał się nakładem „Czytelnika”. Książka otrzymała oprawę graficzną Wiesława Majchrzaka. Cena 27 zł.

MEŻCZYŹNI! W DNIU KOBIET, pamiętajcie nie tylko o kwiatkach, ale i o trwałych upominkach!

W
P.H.D

Jubiler

W
P.H.D

Jubiler

SPIESZCIE NA REWIE DAMSKICH ZEGARKÓW

1075-K

SKŁADNICA ARTYKUŁÓW ROLNYCH

w Gdańsku, ul. Kalinowskiego nr 5/6 — tel. 31-45-82

oferuje odsprzedaż

- 1) wagi automatyczne zbożowe 50 kg nieużywane szt. 2
- 2) wagi automatyczne zbożowe 100 kg nieużywane „ 7
- 3) wialnia spichrzowa stała typu „Rogożno” nieużywana „ 1
- 4) mikroskop skrzynkowy używany „ 1
- 5) Podnośnik czerpakowy niekompletny „ 1

Wymienione urządzenia można oglądać w podległym nam magazynie w Malborku, po uprzednim porozumieniu się ze składnicą.

Prawo nabycia mają jednostki państwowe i społeczne. 1085-K

UWAGA kandydaci

na KIEROWCÓW AMATORÓW

Polski Związek Motorowy organizuje nowy kurs amatorski samochodowo - motocyklowy w Gdyni przy ul. Abrahama 93/95, który rozpocznie się dnia 1.III.1962 r. o godz. 17 w sali ośrodka. Zapisy przyjmuje codziennie od godz. 8 do 15 sekretariat ośrodka w Gdyni ul. Abrahama 93/95 tel. 21-66-81, 972-K

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK z ogródkiem — sprzedam. Gdynia — Pogórze, Oksywska 13. G-1114

ŁADNA posiadłość 4 ha (krakowskie) sad, budynki sprzedam. Warszawa. Zgoda 1. Skarżyński. K-1032

DOMEK jednorodzinny na trasie Gdańsk — Gdynia kupię. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod 2419. G-2419

BZIALKĘ budowlaną kupię. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod 2427. G-2427

DOMEK nieduży, względnie mieszkanie trzy pokoje, wydziałowe kupię. Konieczne czynna łazienka. Trasa Gdańsk — Sopot. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod 2430. G-2430

BZIALKĘ na ogrodnictwo sprzedam. Gdynia — Ciszowa, Chylońska 230. G-1125

GOSPODARSTWO rolne

ha, z zabudowaniami sprzedam. Wiesz Pionino, p-ta Sztutowo, pow. Nowy Dwór Gdański. Informacje: Nowy Dwór Gdański tel. 252. G-2404

MATRYMONIALNE

KAWALER lat 32, pracujący zawodowo, pozna uczciwą pannę z zawodem, lub mieszkaniem, w celu matrymonialnym. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod M-2414. G-2414

PANI lat 25, z mieszkaniami, pozna pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod M-2414. G-2414

PANNA, pozna pływającą do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod M-2414. G-2414

DYSKRETNE, szybko, korespondencyjnie, pozna Ciel BUREO MATRYMONIALNE „SYRENAKA”, Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. K-857

KUPNO

KUPIE „Wolę” względnie inny o nowoczesnej linii. Telefon Oliwa 364. G-2403

M-72, nowszy typ, kupię. Mysłak, Pruszczyk, Słowackiego 4. G-2403

SPRZEDAŻ

NORKI hodowlane standard tanio sprzedam (8 szt.). Gdańsk — Siedlce, Ligniska 32/7. G-2395

SAMOCHOÓD małopotrąbny „Mikrus” bardzo dobry sprzedam. Orunia, Bożna 2. G-2397

„MOSKOWICZ” 402, stan bardzo dobry sprzedam. Słupsk, Kilińskiego 49/3, tel. 50-90. G-2411

KURY leghorn czerwcowe,

psa wilka ostrego sprzedam. Oliwa, Grunwaldzka 52/3. G-2415

SPRZEDAM po cenie przystępnej dwa garnitury z zagranicznego materiału: ciemno-popielaty oraz niebieski na szarym, — wzrost 1,72 cm oraz brązowa jesienka. Dzwonić tel. 31-67-94. G-2417

TAKSOMETR „Argo” 3 — sprzedam. Sopot, 23 Marca 6/9. G-2423

PRZYZCZEPĘ samochodową „Camping”, nadającą się do sprzedaży (lodów, piwa, ciastek) sprzedam. Wrzeszcz, Jaskowa Dolina 31 m. 4. G-2428

MASZYNĘ do szycia, nową, zyg-zak z motorem sprzedam. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 70 A m. 18. G-1121

KONCZYNY I pokos. 3 to my sprzedam. Konrad Gadowski, Sopot, Zamkowa Góra 2. G-1120

ZEGAR stojący i kredens kuchenny 3 segmentowy sprzedam. Telefon 21-41-13. G-1116

„IFA” MZ-350 sprzedam. Orunia, Ptasia 5. G-2435

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Gdańsk — Wrzeszcz, Kraszewskiego 16/2, (boczna Kościuszki). G-195

STARSA pomoc dochoząca pilnie przyjmuje. — Gdańsk, Garniecka 4/8 m. 4, po południu. G-2401

DZIEWCZYNE lub chłopka do gospodarki zaraz przyjmie. Straszyn, Pruszczyk Gdański, wyb. nr 44. G-2410

POMOC domowa do małej rodziny od zaraz przyjmie. Wrzeszcz, Chrobrego 10 m. 7, od godz. 15. G-2421

POMOC domowa lub gosposia od zaraz potrzebna. Krawczyk, Gdynia, Świętej Janki 35/15. G-1129

KWALIFIKOWANY izolator, na roboty wyjazdowe potrzebny. Gdynia — Orłowo, ul. Olgierda 7, dojazd trolejbusem 23. G-1111

POMOC domowa do lekarza

dentysty potrzebna. — Gdynia, Władysława IV 17/17. G-1128

UCZNIA w zawodzie cukierniczym pilnie poszukuje. Józef Koszałka, Kościuszki, ul. Świętojańska nr 14. G-1126

POMOC domowa, samodzielna, od zaraz potrzebna. Gdynia, ul. 23 Lipca 21 (gabinet) tel. 21-36-88. — godz. 12 — 14. G-1119

POMOC do dziecka na stałe, od zaraz potrzebna. Gdynia, Redowa, ul. Dzierżyńskiego 106 A m. 9, (kolo wieżowca). G-1110

ZGUBIŁO

książkę ubezpieczeniową nr 249414, na nazwisko Jan Krzemieniewski, Gd. — Wrzeszcz, Dubois 47. P-305

NAUKA

NAUKA maszynopisanie i stenografii Gdynia, Abraham 8, tel. 21-46-94. K-941

ZAKŁAD Doskonalenia. Rzemiosła we Wrzeszczu, ul. Miszewskiego 12, powiadomia, że dnia 4. marca 1962 r. o godz. 9 rano otwiera ZAOCZNE KURSY przygotowujące do egzaminu mistrzowskich, robotnika wykwalifikowanego i czeladnika w zawodzie: ślusarskim, stolarskim, krawieckim, fryzjerskim, fotograficznym, piekarniczym, cukierniczym, rzemieślniczym, kuchmistrzowskim i w zawodach budowlanych. Zapisy przyjmują sekretariat tel. 413-62. K-1084

LEKARSKIE

SPECJALISTA chorób wewnętrznych, skórnych, płciowych dr Lipiński, Sopot, Sawickiej 5, telefon 312-87. G-2073

SKÓRNE - weneryczne lekarz specjalista Borowicz, Sopot, Dąbrowskiego 1/3 boczna Chopina. G-1123

LOKALE

PRZYJME samotnych, lub małżeństwo bezdzietne na pokój z kuchnią w prywatnym domu (oddzielne wejście). Gd. — Wrzeszcz, ul. Dubois 92. G-2392

ZAMIEŃCIE 3 pokoje, kom. fort Gdańsk, na 2 pokoje. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod 2391. G-2391

NIEWIASTA pracująca poszukuje pokoju. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod 2433. G-2433

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Spółdzielcze Zakłady Szklarskie w Starogardzie Gdańskim, ul. Lubichowska 25 zatrudnią natychmiast 1) inżyniera lub technika możliwie ze znajomością obróbki szkła i tworzyw sztucznych na stanowisko kierownika technicznego, 2) pracownika umysłowego (średnie lub odpow. zawodowe wykształcenie) na stanowisko technika produkcji. Warunki pracy i płacy do omówienia z zarządem spółdzielni — tel. nr 528. 1092-K

ZAMIEŃCIE 2 pokoje, kuchnia, samodzielne, duże w Bydgoszczy, na 2 pokoje lub pokój, kuchnia w trójmieście. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod 2402. G-2402

POKOJU sublokatorskiego poszukuje pracujące małżeństwo. Zgłosz.: Biuro Wrzeszcz, Grunwaldzka 177. G-2310

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju nieumeblowanego (może być mały). — Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod 2416. G-2416

DWA pokoje, służbówka, łazienka, wspólna kuchnia c.o., centrum Wrzeszcza, zamienię na dwupokojowe Wejherowo, trójmiasto. Dopytać. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod 2418. G-2418

POSZUKUJE pokoju nie-krępalącego jednego na dwa lata. Cena obojętna. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod S-2422. G-2422

POSZUKUJE pokoju z kuchnią, wyłączone, względnie dwa pokoje w trójmieście. Zapłacić za rok z góry. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod S-1122. G-1122

WYNAJME pokój samotnemu. Płatne z góry, Gdynia, Abraham 62/20. G-1117

MIESZKANIE dwa pokoje, służbówka, wygodny, zamienię na kawalerkę, do drugiego piętra w Gdyni. Oferty: „Dziennik Bałtycki” Gdynia pod S-1115. G-1115

WYTWORCZY. Koncesjonowany komiwojażer przyjmie przedstawicielstwo na Śląsk. Jenczyński, Brzozowice — Kamień, pow. Tarnobrzeg. G-307

WYTWORCZY. Koncesjonowany komiwojażer przyjmie przedstawicielstwo na Śląsk. Jenczyński, Brzozowice — Kamień, pow. Tarnobrzeg. G-307

WYTWORCZY. Koncesjonowany komiwojażer przyjmie przedstawicielstwo na Śląsk. Jenczyński, Brzozowice — Kamień, pow. Tarnobrzeg. G-307

WYTWORCZY. Koncesjonowany komiwojażer przyjmie przedstawicielstwo na Śląsk. Jenczyński, Brzozowice — Kamień, pow. Tarnobrzeg. G-307

WYTWORCZY. Koncesjonowany komiwojażer przyjmie przedstawicielstwo na Śląsk. Jenczyński, Brzozowice — Kamień, pow. Tarnobrzeg. G-307

WYTWORCZY. Koncesjonowany komiwojażer przyjmie przedstawicielstwo na Śląsk. Jenczyński, Brzozowice — Kamień, pow. Tarnobrzeg. G-307

WYTWORCZY. Koncesjonowany komiwojażer przyjmie przedstawicielstwo na Śląsk. Jenczyński, Brzozowice — Kamień, pow. Tarnobrzeg. G-307

PSS „Zgoda” w Wejherowie zatrudni cukierników (ciastkarzy). Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane w branży cukierniczej. Warunki pracy wg układu zbiorowego. Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się w biurze personalnym w Wejherowie przy ul. Trautmana 12. 1086-K

Stocznia Gdańska zatrudni od zaraz: 40 pracowników do straży przeciwpożarowej, 40 pracowników do straży przemysłowej. Warunki pracy wg układu zbiorowego. Pracownicy straży otrzymują pełne sorty mundurowe letnie i zimowe. Warunki przyjęcia do pracy: obojętne służbowe, wykształcenie co najmniej podstawowe (7 klas). 1095-K

Cementownia „Wejherowo” w Wejherowie zatrudni od zaraz 2 ślusarzy mechaników oraz 1 murarza. Uposażenie wg umowy zbiorowej pracowników przemysłu cementowego. P-306

PSS — Gdańsk zatrudni: 2 pracowników finansowych, 2 księgowych ze znajomością księgowości przebiekowej, 2 inwentaryzatorów, 10 agentów do prowadzenia straganów warzywno-owocowych, 3 kierowników sklepów spożywczych, 2 inspektorów handlowych. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr PSS Gd.-Wrzeszcz, ul. Kliniczna 2a. 1087-K

Kierowce samochodowe I i II kategorii przyjmie Państwowy Teatr „Wybrzeże”. Zgłoszenia Gdańsk, ul. Św. Ducha 2 — dział transportu. 2438-K

Kandydata z ukończoną szkołą mleczarską na stanowisko kierownika oddziału mleczarskiego w Wejherowie poszukuje Zarząd Okręgowy Spółdzielni Mleczarskiej w Wejherowie, ul. Juddyckiego 2. Mieszkanie służbowe w odległości 10 km od miejsca pracy z dogodnym połączeniem kolejowym i autobusowym zapewnione. 1094-K

Dyrekcja MHD — Art. W-O w Gdańsku, ul. Grunwaldzka 216 — zatrudni od zaraz referenta sekcji planowania i organizacji. Wymagane ukończone technikum ekonomiczne oraz staż pracy w sekcji planowania. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracowników handlu wewnętrznego. 1080-K

Dyrekcja MHD — Art. Przem.-Różnymi w Gdyni, ul. Świętojańska 5-7 — zatrudni kierownika sekcji inwentaryzacji, inwentaryzatorów, kierowników sklepów branży żel.-met., armatury wodnej, „1001 drobiazgów” oraz gospodarstwa domowego. Zgłoszenia w dziale kadr. G-1100

Spółdzielnia Inwalidów „Przodownik” w Sopocie, ul. 20 Października 783 zatrudni wioskach i sklepach na terenie trójmiasta inwalidów i kobiety powyżej 55 lat życia oraz przyjmie ww do pracy z ich własnymi kioskami i sklepami. 1063-K

Głównego księgowego z wyższym wykształceniem i kilkuletnią praktyką lub ze średnim wykształceniem i wieloletnią praktyką poszukują od 1 kwietnia 1962 r. Państwowe Zakłady Przemysłowe w Gdańsku. Pisemne oferty składać „Dziennik Bałtycki” — Gdańsk pod 2444. G-2444

Zastępcę gł. księgowego, 1 księgowego, 1 technika normowania i bhp oraz kierownika grupy robót zatrudni natychmiast Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nr 2 w Gdańsku, ul. Powstańców Warszawskich 23. 2424-K

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Pucku zatrudni następujących pracowników na stanowiska: d-s inwestycji, d-s drogowych, d-s planowania i finansów ze znajomością księgowości budżetowej. Wymagane wykształcenie średnie — techniczne z branży budowlanej lub wodociągowej, względnie ogólne. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dla zamiejscowych uzyskanie mieszkania w ciągu roku zapewnione. 1067-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą w Gdańsku, ul. Łąkowa nr 39-44 zatrudni w hurtowni Gdańsk — 2 magazynierów branży odzieżowej, 1 kierownika działu techniki handlu. W hurtowni Malbork — 2 magazynierów branży odzieżowej, 1 kontrolera technicznego. Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr. 1091-K

Technika ze znajomością technologii cementu i betonu przyjął Kolejowe Zakłady Nawierzchniowe w Bydgoszczy do pracy w Oddziale Wyrobów Żelbetowych w Pszczółkach — pow. Gdańsk. Wymagane wykształcenie średnie. Wy nagrodzenie do omówienia, ponadto świadczenia pracowników PKP (bezpłatne umundurowanie, deputat opałowy i 80 proc. zniżki na przejazdy kolejami). Zgłoszenia osobiste wraz z listowną kierować należy na adres: Kolejowe Zakłady Nawierzchniowe — Oddz. Wyrobów Żelbetowych w Pszczółkach, pow. Gdańsk. — 1093-K

PRZETARGI I LICYTACJE

Obwodowy Urząd Pocztowo - Telekomunikacyjny w Gdyni, ul. 10 Lutego 10 — ogłasza przetarg nieograniczony na roboty modernizacyjne hali obwodowego urzędu.

Termin wykonania robót: a) hall telekomunikacyjny do dnia 15 czerwca br., b) pozostałe halle do dnia 15 sierpnia br.

Słabe kosztorysy są do odebrania w referacie admin. I piętro, pokój 41, tel. 21-65-24.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z wyceną należy składać w tymże dziale w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg”.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 marca br. o godz. 12.

Urząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bądź uznania, że przetarg nie dał wyniku. 1079-K

„DZIENNIK BAŁTYCKI”, Gdańsk, Targ Drzewny 3/7. TELEFONY: centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-60, dział miejski 31-45-17, dział gosp. morski 31-53-28, dział terenowy 31-18-97. Smiało i szczerze oraz inne działy łączą centrala, redakcja nocna 31-35-86. Biuro Ogłoszeń 31-35-80. ■ ODZYSKAŁY: Gdynia, ul. Świętojańska 9, tel. 21-64-72 i Ebląg, ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-45. ■ Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: Wacław Hyra — redaktor naczelny, Wł. Mróczkowski — 2-on redaktor naczelny, W. Mróczkowski — sekretarz redakcji, W. Mergel i R. Wróbel — Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa” ■ PPRNUMERA- TA: zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres prenumeraty, wszystkie urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruchu”. Można również 22- mawiać prenumeratę, dokonując wpłaty na konto PKO Gdańsk nr 52-6-141. Przesł. Upowszechniania Prasy i Książki „Ruch”, Gdańsk, ul. Tkacka 8/10. CENA prenumeraty miesięcznej 12,50 zł, kwartalnej — 37,50 zł, półrocznej — 75 zł, rocznej — 150 zł. ■ Skład i druk: Gdańskie Zakłady Graficzne w Gdańsku. Zam. 551 — R-2

